Nr 255. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Piątek 7 Grudnia 1923.

Rok XLII.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia 600.000 mkp
Z odnoszeniem 630.000 „
przesyłką poczt 630.000 „
Za granicą 1.200.000 „
Cena numeru 30.000 marek polskich
Adres Redakcji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji:
ulica św. Anny L. 3.
Telefon 241.

# NOWA REFORMA



## Turcja odrodzona

Kraków, 6 grudnia.

Przed kilku dniami odbyła się w Sejmie uroczysta ratyfikacja traktatu wieczystej przyjaźni z Turcją, oraz dwóch układów: handlowego i osiedleńczego, podpisanych w Lozannie w lipcu br. Wieczysty pokój! Dla Europy, która przyzwyczaiła się już do chronicznego stanu wojennego, wyrazy te brzmią jakby jakieś echo z czasów bardzo odległych. A jednak znalazły się dwa państwa, które urzędownie wprowadziły znowu do inwentarza stosunków międzynarodowych „wieczysty pokój" z wiarą wzajemną zarówno w sam pokój, jakoteż i w jego wieczystość.

Na zagładę skazana Turcja, która tuż przed wojną światową musiała walczyć z Bułgarją, Serbją, Rumunią i Grecją, a po wojnie światowej mimo pogromu zdołała przetrwać dwuletnią kampanję przeciwko Grecji — ta wykreślona ze spisu państw samodzielnych Turcja, uratowała z krwawego potopu wszystko, co tylko można było uratować. Było to znacznie więcej, niż Turcja sama początkowo marzyła, tak dalece więcej, że mocarstwa, które miały rozporządzić jej losami wedle swojej woli, musiały w bardzo wielu kwestjach zgodzić się także na wolę Turcji, która z nadzwyczajną zręcznością dyplomatyczną umiała wyzyskać wszystkie sposobności i to zarówno przeciwko swoim przeciwnikom, jakoteż nawet przeciwko swoim protektorom.

Gdy w lecie bieżącego roku delegaci tureccy przybyli do Lozanny, ażeby wysłuchać dyktatu mocarstw, rozpoczęła się gra, wielce przypominająca grę francuską w czasie kongresu wiedeńskiego, na którym Anglja, Rosja, Austrja i Prusy miały rozstrzygnąć o losach Francji. I stało się, że przedstawiciel Francji, nieśmiertelny mistrz dyplomacji, Talleyrand, bardzo szybko w tej orkiestrze wielkich i małych dynastów, tudzież rozmaitego pokroju dyplomatów, ujął w swoje ręce pierwsze skrzypce, a po tem nawet batutę. Na konferencji w Lozannie podobną rolę odegrał delegat turecki Ismet pasza, który każdą rozbieżność poglądów wśród przedstawicieli koalicji umiał nadzwyczajnie zręcznie wyzyskać na korzyść swojego kraju. Lord Curzon próbował użyć ostrego tonu, ale zawiódł się całkowicie. Od czasu do czasu następowała przerwa w konferencji, pojawiała się nawet groźba jej zerwania, jednakże Ismet pasza w takich wypadkach czekał cierpliwie. Naród, który prawie przez dziesięć lat umiał wytrwać w wojnie z bezgranicznem poświęceniem, nie tracił cierpliwości podczas przewlekłych rokowań w Lozannie.

Zwycięstwo dyplomatyczne było po stronie Turcji. Straty terytorjalne były nieuniknione. Podbite kraje, nie mające z Turcją ani jednego łącznika, musiały wreszcie od niej odpaść, ale to odpadnięcie było zarazem dla Turcji pozbyciem się całego szeregu irredent, wprost zgubnych dla organizmu państwowego. Natomiast zachowała Turcja drogie dla niej miasta Konstantynopol i Adrjanopol z odpowiedniem terytorjum, zachowała również Cieśniny. Dnia 2 października wojska koalicyjne opuściły okupowane tutaj miejscowości, a cztery dni później wojska tureckie wkroczyły do Konstantynopola wśród nieopisanego uniesienia ludności.

W kwestjach finansowych, które po wojnie odgrywają pierwszorzędną rolę, odniosła Turcja także walny sukces. Koalicja żądała, ażeby sprawa długów tureckich została załatwiona przepisami traktatu lozańskiego. Ismet pasza odmówił. Konferencja nie zdołała wymusić na Turcji żadnych gwarancyj i poprzestała na zapewnieniu, że będzie ona płacić swoje długi, jak to uczyniła w r. 1881. Wtedy utworzony został „Conseil de la dette publique ottomane", który wziął w swój zarząd pewne gałęzie dochodów państwowych. Komisja ta odznaczyła się taką sprawnością, że później rząd turecki powierzył jej zarząd innych dochodów państwowych. Zresztą obecna Turcja wyszła z tylu wojen bez wielkich ciężarów finansowych. Długi wojenne na rzecz państw centralnych skreśliła konferencja w Lozannie, a koszta wojny z Grecją ponosiła w znacznej części Francja i... Rosja. Dług państwowy wynosi około 100,000.000 funtów tureckich, płatnych nie w złocie, lecz prawdopodobnie we frankach papierowych. Długi bieżące nie są o wiele wyższe od powyższych długów skonsolidowanych. Inflacja nie istnieje w Turcji.

Powaga Turcji w świecie mahometańskim podniosła się ogromnie. Turcja otrzyma miejsce w Lidze Narodów i będzie tam właściwą przedstawicielką państw i krajów muzułmańskich. W miarę jak niezawisłe państwa muzułmańskie Azji centralnej będą otrzymywały miejsca w Lidze Narodów, Turcja będzie je skupiać koło siebie i stanie się ogniskiem tej grupy. Stanowisko Turcji w Europie wzmocniło się również. Kto siedzi w Konstantynopolu i nad Cieśninami, posiada tem samem poważne miejsce w areopagu europejskim.

Zapewniwszy sobie całkowitą niezawisłość i całość granic, zaczyna obecnie Turcja pracować nad swojem ekonomicznem odrodzeniem. Kto umiał w latach nieszczęścia i udręki okazać nadludzką wytrwałość, ten z pewnością w normalnych stosunkach zdoła przeprowadzić swoje plany ekonomiczne. Turcja kroczy dzisiaj niełatwą, ale pewną drogą do wszechstronnego rozwoju.

## Atmosfera przesileniowa w Sejmie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5 grudnia.

Mimo, iż w dniu dzisiejszym rozpoczął się w Sejmie tydzień świąteczny, kluby i komisje pracują dalej wytrwale. Przeżywamy bowiem dziwny okres trwogi politycznej, który, jak się zdaje, **jest fazą przesileniową.** Ciągłe obrady klubów, wchodzących w skład większości rządowej, jak opozycyjnych świadczą, że **rząd traci grunt pod nogami i że większość rządowa zaczyna się powoli rozpadać.**

### OBRADY KOMISJI POROZUMIEWAWCZEJ STRONNICTW LEWICOWYCH.

W godzinach popołudniowych zebrała się **komisja porozumiewawcza stronnictw lewicowych.** Okazało się, że **wśród polskiej lewicy w chwili obecnej niema rozdźwięku** i w dalszej pracy opozycja iść będzie ręka w rękę. Po dłuższej dyskusji postanowiono, że przed każdem posiedzeniem Sejmu **zbierze się komisja porozumiewawcza celem ustalenia taktyki na plenum Sejmu.** Jest to skutek wczorajszych obrad izby, na których lewica przybyła nieprzygotowana taktycznie.

### POSIEDZENIE C. K. W. P. P. S.

W dniu dzisiejszym odbyło się również zapowiedziane **posiedzenie Centralnego Komitetu Wykonawczego P. P. S. i Związku posłów socjalistycznych,** na którem pos. Niedziałkowski imieniem podkomisji przedstawił **rezolucję w sprawie dalszej taktyki politycznej stronnictwa. Rezolucję tę po krótkiej dyskusji przyjęto olbrzymią większością głosów.** Brzmi ona następująco: C. K. W. i Związek posłów socjalistycznych na wspólnem posiedzeniu, po stwierdzeniu, że **polityka obecnego rządu prowadzi kraj do katastrofy,** uchwalił: P. P. S. uważa za konieczne zaostrzenie **swej walki przeciw obecnemu rządowi zarówno w Sejmie jak i w kraju.** Walka ta będzie trwała aż do osiągnięcia celu: **obalenie dzisiejszego rządu i zastąpienie go przez rząd oparty o masy pracujące.** P. P. S. wzmocni akcję zgromadzeniową pod hasłami: 1) **obrony demokracji, parlamentaryzmu i praw robotniczych;** 2) **ustąpienie rządu;** 3) natychmiastowe przeprowadzenie ustawy **o wskaźniku drożyźnianym, ubezpieczeniu bezrobotnych, obrony oświaty. Dalsza solidarna akcja z opozycją jest zapewniona.**

### W SPRAWIE REZYGNACJI MIN. OSIECKIEGO

W godzinach przedpołudniowych zebrał się na narady **pełny klub Piasta celem rozpatrzenia rezygnacji p. Osieckiego ze stanowiska ministra reform rolnych.** Zebranych na posiedzeniu posłów polskich na początku niespodzianka, mianowicie z **przewodnictwa komisji rolnej zrezygnował pos. Kowalczuk,** motywując krok swój tem, że wbrew postanowieniom o maksimum 180 hektarów **większość przeparła swój wniosek o maksimum, sięgającem tysiąca hektarów.** Nad obiema rezygnacjami wywiązała się **namiętna dyskusja,** której wynik można już było wczoraj przewidzieć. Wiadomem było bowiem powszechnie, że p. Osiecki, który z takim uporem dobijał się teki, **teraz tak łatwo się z nią nie rozstanie i że groźba jego ustąpienia była tylko demagogicznym aktem,** obliczonym na wrażenie, jakie wywołać miało w masach chłopskich. Tak się też stało, mimo żądania **pos. Bryla, aby z rządu odwołać wszystkich Piastowców.** Dziś już nie było mowy o pakcie i w głosowaniu **obie rezygnacje posłów odrzucono 26 głosami przeciwko 5. W ten sposób p. Osiecki pozostaje nadal w gabinecie.**

### EXPOSE MINISTRA KUCHARSKIEGO.

**Warszawa,** 5 grudnia. (PAT). Na popołudniowem posiedzeniu senackiej komisji skarbowej **minister Kucharski wygłosił „exposé" w sprawach finansowych,** będące powtórzeniem jego przemówienia w sejmowej komisji budżetowej.

Po dyskusji komisja **przyjęła projekt ustawy o waloryzacji podatków,** z rezolucją, wzywającą rząd do wydania przepisów wykonawczych na 10 dni przed wejściem w życie tej ustawy.

### NOWY STATUT KOLEJOWY.

**Warszawa,** 5 grudnia. (PAT). Uchwała Rady ministrów z 4 października zatwierdziła **nowy statut organizacyjny ministerstwa kolei.** Statut ten obecnie **został wprowadzony w życie.** Na podstawie tego statutu ustalono stan różnych wydziałów, jakie mają istnieć w ministerstwie kolei i załatwiono stały przydział urzędników do poszczególnych wydziałów w ramach nowego etatu osobowego, przyczem wzięto pod uwagę **dalszą redukcję.** Nowy statut zmniejsza listę dotychczasowych 31 wydziałów do 24 w 6 departamentach. Oprócz tych wydziałów jest wydział prezydjalny w prezydjum ministerstwa.

### DALSZE DODATKI GRUDNIOWE DLA PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH.

**Warszawa,** 4 grudnia. (PAT). Rada ministrów na posiedzeniu dnia 3 bm. uwzględniła wzrost kosztów utrzymania w okresie od 16 do 30 listopada, wykazany przez główny urząd statystyczny. Na podstawie tego **ma nastąpić dnia 16 grudnia dopłata do uposażenia za grudzień b. r.**

**Warszawa,** 5 grudnia. (PAT). Prezes ministrów w porozumieniu z ministrem skarbu wydał okólne zarządzenie do wszystkich ministerstw w związku z ustawą z 9 października b. r. o uposażeniu państwowych funkcjonarjuszów cywilnych i wojskowych, polecając jeszcze **dokonanie wypłaty ewentualnych różnic,** jakie przysługują funkcjonarjuszom państwowym z tytułu wprowadzenia w życie nowej ustawy, w okresie czasu od 1 października do chwili obecnej, w porównaniu z faktycznym poborem w tym okresie czasu uposażeń, obliczonych wedle przepisów uposażeniowych.

## Z Sejmu

Warszawa, 5 grudnia.

W dalszym ciągu rozprawy, na wczorajszem, wtorkowem posiedzeniu Sejmu, nad **emerytura dla ministrów odrzucono wniosek p. Czapińskiego** 183 głosami przeciwko 149 i ustawę odesłano do komisji skarbowej.

Następnie Izba uchwaliła ratyfikację 13 konwencyj międzynarodowych **w sprawie ochrony pracy.** Wniosek pos. Taraszkiewicza w sprawie **szkolnictwa białoruskiego** odesłano do komisji budżetowej.

Na tle referatu pos. Michalaka **o przesileniu w przemyśle łódzkim** wywiązała się dłuższa dyskusja.

Pos. **Waszkiewicz** (N. P. R.) wywodzi: Przemysł nasz żyje **bez myśli o jutrze,** powoduje się względami naturalnej korzyści i nie tworzy inwestycyj ani rezerw na chude lata, nie przygotowuje się do konkurencji międzynarodowej, która będzie dlań trudną z nastaniem normalnych warunków. Prowadzi jedynie **gospodarkę rabunkową.** Położenie ludności robotniczej nędze w opisach robotników angielskich przed stu laty i niema tej harmonji o której mówił p. Wierzbicki między pracodawcami a robotnikami, a ludzie najlepszej woli często nie mają pracy, chociaż chcą pracować. Redukcja dni pracy to zło, które trapi 150 tysięczną rzeszę robotniczą, **a poczynań rządu dla zmniejszenia go nie widzimy.** Skutkiem tego jest dla Polski najboleśniejszy **eksport ludzi** najlepszego materjału. Zarobki tych robotników nie wyglądają tak różowo, jak przedstawił p. Wierzbicki, bo robotnik przed wojną mógł ze swego dziennego zarobku kupić 10 klg. chleba, a w październiku br. tylko 2.8 klg. a więc miał nie 80 proc. **lecz 28 proc. płacy przedwojennej.** To jest ta harmonja. Z drugiej strony mnóstwo ludzi **dorobiło się ogromnych fortun na rabunkowej gospodarce, wyzyskuje pracę robotnika i nieoszczędzaniu skarbu.** Mamy przed sobą sprawę 150 tysięcy narodowych, patrjotycznych robotników, a z drugiej strony kilkunastu **obcych kapitalistów,** marzących o powrocie dawnych czasów. Rząd musi się zdobyć na plan polityczny wobec przemysłu włókienniczego. Sanacja skarbu nie da się przeprowadzić przy jednoczesnem zaognieniu stosunków między ludźmi pracy a kapitałem. Proponuję oprócz rezolucji komisji jeszcze następującą, która wzywa rząd do: Przedłożenia w ciągu 7 dni ustawy **o przymusowem stosowaniu wskaźnika drożyźnianego do płac zarobkowych,** do wniesienia w najbliższym czasie ustawy **o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia,** wreszcie dla udzielania zamówień rządowych i kredytów tylko tym przemysłowcom, którzy się zobowiążą do prowadzenia pracy **przez pełny tydzień.**

Pos. **Wiślicki** mówił o utracie rynków zbytu w Rosji i nawoływał do współpracy wszystkich obywateli w Polsce. Przed wojną 89 proc. produkcji łódzkiej szło do Rosji. Z chwilą odzyskania niepodległości Polski, **Rosja została zamknięta** i zaczęła się straszna sytuacja. Gdy rząd nie miał pieniędzy na zaradzenie złemu, przyszły z pomocą różne interesy zagraniczne belgijskie, angielskie, francuskie i przemysł zaczął się uruchamiać i wysyłać towary do Rumunji. Gdy w Rumunji nastał kryzys gospodarczy, zaczęła się katastrofa. Zagadnienia tego nie można rozstrzygać bez uwzględnienia innych różnych momentów naszego życia gospodarczego. Mamy nadprodukcję i dlatego musimy zamykać fabryki, wyroby nasze nie mogą iść do Anglji, one muszą iść do ludności chłopskiej, a tym rynkiem jest rynek rosyjski. Nie wolno nam rynku rosyjskiego oddawać Niemcom, ani nawet Francuzom. Przed wojną przemysł włókienniczy miał bezpośrednie połączenie kolejowe z Rosją. Dziś zaś musi sprowadzać surowiec z za oceanu, węgle z dalekich stron i musi eksportować w dalekie strony. Wobec tego konkurencja na rynkach międzynarodowych jest prawie niemożliwa.

Po krótkich przemówieniach pos. Harasza i Poniatowskiego i sprawozdaniu pos. Michalaka, przystąpiono do głosowania. **Przyjęto wszystkie rezolucje większości,** w tem rezolucję wzywającą rząd do najszybszego przedłożenia Sejmowi projektu ustawy **o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Rezolucję mniejszości odrzucono.**

**Przyjęto również rezolucję posła Waszkiewicza, dotyczącą stosowania wskaźnika drożyźnianego do płac zarobkowych** i drugą rezolucję dawania zamówień rządowych tylko tym przemysłowcom, którzy zobowiążą się do prowadzenia pracy **przez cały tydzień.** Po referacie posła Dymowskiego przyjęto wniosek komisji przemysłowo-handlowej, dotyczący poprawek senatu do noweli o współdzielniach. W związku z tą ustawą zabrał głos poseł Moraczewski, odpierając zarzuty, stawiane współdzielni kolejowej. Pos. Kozłowski (Zw. Lud. Nar.) krytykuje działalność komisarza Hartleba.

Pos. Michalski referował sprawozdanie komisji skarbowej o wniosku posła Sochy co do wyrównania opłat stemplowych. Komisja przyznała uwolnienia wszystkim **robotnikom dla podróży do wszelkich krajów,** zwolniła także od opłat zaświadczenia wydawane przez inspektorów pracy co do wysokości kwot należnych robotnikom. Ustawę odnośną **przyjęto następnie w drugiem i trzeciem czytaniu.**

Nastąpiło uzasadnianie nagłości kilku wniosków przez wnioskodawców, poczem posiedzenie po wyczerpaniu porządku dziennego zakończyło się we środę o godz. 3.15 rano.

Następne posiedzenie we wtorek 11 grudnia o godz. 4 po poł.

## Jednowalutowość czy dwuwalutowość?

Dwuwalutowość może być tolerowana, rzecz prosta, tylko, jako stadjum przejściowe do jednowalutowości, pytanie więc, postawione w tytule, tak tylko należy sobie tłumaczyć. Od dwóch i pół lat staram się propagować ideę dwuwalutowości. Widocznie nie umiem być przekonywującym, skoro „propaganda" moja nie znajdowała u nikogo zrozumienia. Ale oto z programem dwuwalutowości wystąpił p. Władysław G r a b s k i (zobacz „Drogi Polski" Nr 7—9 z roku 1923). To mi daje pobudkę do poruszenia tej kwestji raz jeszcze.

Projekty sanacji w drodze jednowalutowości są dwa, mało od siebie teoretycznie różne:

2) Założenie Banku emisyjnego ze skasowaniem

STEFANJA TATARÓWNA.

## Dlaczego ludzie w Jastarni tak smutno śpiewają...

(Z cyklu: „Morze").

5 (Ciąg dalszy).

— Czemuś tak długo nie przychodził?

Chciałem przezwyciężyć tę tęsknotę i zobaczyć, czy bez ciebie żyć potrafię.

— No i co zobaczyłeś?

— Jeszcze nie wiem, czy potrafię.

A ona postanowiła być dobra dla niego i przezwyciężyć to pragnienie, by ją kochał nad morze. A gdy jechali, sama zbliżyła się do jego oczu i całowała je długo z miłością.

I mówiła: kochaj morze, byś jeno nad nie nie kochał nigdy innej kobiety.

Ale on wtedy odpowiedział hardo:

— Nie wiem, co stanie się potem, teraz nie kocham żadnej, prócz ciebie.

Ale jako pierwej pragnęła, by ją kochał więcej, niż morze, tak chciała teraz gorąco usłyszeć z ust jego to przyrzeczenie, że mu jedyną będzie do śmierci i zawsze kochaną.

A Miłosz dziwił się.

Ot, niewiasta. Słowa dla niej mają wagę. Cóż ci słowa bez wagi? A choćbym ci przyrzekł, a potem serce odmienił, cóżby ci przyszło z obietnicy?

A ona mu wtedy mówiła:

— Tylko taki mój będzie, dla którego będę jedyną. Nie myśl o jutrze, ani o jutrze jutra i ciesz się, że dzisiaj jest ładnie. Bo tak mało cudnych, jak dzisiaj, dni, a tak mało słońca i cichości na morzu. Niechże po nich przyjdzie, co przyjść musi, a cudny jest dzisiaj świat.

A wjeżdżali tam, gdzie się łączą oba morza. Już złociły się liście drzew i jarząbu korale zwisały, a szła przez las cicha powaga i barwy wiły się jakimś wieńcem przepysznym, co na tle morza żył wielką pięknością i drzewa zdawały się mówić: bądźcie szczęśliwi!

A oni na chwilę byli szczęśliwi, patrząc na ten szumiący las między dwoma morzami, gdy nachyla liście na małe fale i piasek, i gdy serca uderzały im, jak młoty silną ręką rzucone, a oni czuli, jak wzajem biją ku sobie.

A potem jeszcze raz przyszedł, gdy morze było bardzo wzburzone i mówił:

— Nie powiodę cię dzisiaj na duże morze, a tylko chciałem razem z tobą przypatrzeć się na nie.

I poszli ku wielkiemu morzu.

Patrzali na olbrzymie z gniewem rozsypujące się o brzegi fale, a on jej mówił:

— Patrzmy się na te kochane fale, bo może nie prędko ujrzymy je razem.

— Dlaczego? Dlaczego?

Ale on był bardzo smutny i nie chciał powiedzieć więcej. Wiatr dął tak silny i zimny, że ledwo utrzymać się można było na brzegu. Rozdzierał szaty i rzucał w oczy cienki, jak bicz smagający, piasek. A oni nie bali się wiatru i nie czuli zimna, tylko stali opleceni ramionami i ustawnie patrzali na morze. A on myślał o tem, żeby kiedy taki wiatr pognał łódź daleko i pokazał mu, gdzie się kończy morze. A potem myślał, że nigdy już nie pojedzie w taki wiatr, jeśli ją kochać będzie tak bardzo, a głośno powiedział:

— Nie będziemy się długo widywali.

Ona rozwarła oczy przerażone i pytała, dlaczego wyrzekł to smutne słowo.

— Bo idzie zły czas i przez małe morze, ni duże, do ciebie nie dojadę.

— A jeszcze jest las i przejść możesz do mnie.

— Będę wtedy zwyciężał serce. Widzisz, będę próbował, czy zwyciężę.

— Tak, będziesz zwyciężał serce. Obyś nie pożałował zwycięstwa nad sercem, gdy przyjdzie po niewczasie.

— Coś przez to wyrzekła, dziewczyno?

— Niedobrze, jak człowiek ze sercem gra swojem i cudzem.

I rozeszli się. A gdy się pożegnali, patrzeli za sobą długo, długo w tęsknocie.

A potem była szara, wietrzna zima, a on nie przychodził, ani się jego łódź nie pojawiła nigdy na brzegu. Pojawić się nie mogła, bo zamarzło małe morze, a wielkie tak było wzburzone, że żadna łódź nie byłaby się przez nie dostała.

A Januszanka była smutna i pobladły jej lica, a wzrok stał się tęskny, piękności pełen niepojętej, jaką tylko siła miłości dać może. I chodziła za nią chłopców gromada urodnych, kmiecych, bogatych synów, i grywali pod jej oknami w długie wieczory. A opiekunowie mówili, że ją dadzą za bogatego człowieka. I tańczono dużo w karnawałowe noce we Wielkiej Wsi, a Kasia Januszanka najpierwszą była tancerką. A gdy tak bardzo podobała się jej uroda i gdy wieś cała o niej mówiła, że pierwsza, buntowało się jej serce i płakiwała w długie noce. Czemu nie przyjdzie? Czemu nie zobaczy, jak ją lubią inni, jak ją kuszą ustawnie? Zwycięża serce, próbuje serca swego. I nieraz myślała, płacząc wśród nocy, że głupi jest człowiek, który pragnie zwyciężyć serce swoje. I nieraz ją brała taka złość, że postanowiła sobie pomstę za tę pogardę dla swej urody i miłości. Czego chce? Dlaczego mówi mi takie dziwne słowa, takie inne, niż wszyscy? Oto każdy z nich przyrzeka mi swoją miłość na zawsze i mówi, że nic mu nademnie droższe nie jest ani będzie, a on ciągle prawił o morzu, a potem, że nie będzie przyrzekał na jutro. Niechże więc szuka takiej, której to będzie dosyć.

A gdy przyszły swaty od bogatego człowieka, to powiedziała im, że dobrze. Tylko warunki dała dziwne, którym tamten sprzeciwiać się nie śmiał, bo kochał ją bardzo gorąco.

Aby jej przyrzekł, że mu droższa nad morze i nad wszystkie inne kobiety, a że mu nigdy żadna droższą nie będzie, co tamten uczynił w jednej chwili. A potem, aby jedne zapowiedzi były w Wielkiej Wsi, a drugie w Jastarni. I nie chciała powiedzieć nikomu, dlaczego tak ma być, a tylko, że musi tak być, bo inaczej nie będzie jego. A myślała sobie w duszy: To ostatnia moja próba. Gdy usłyszy zapowiedzi, to przybieży do mnie i pójdę za nim, choćby na wielkie morze, a jeśli mu to obojętne, jeśli już zwyciężył serce, to na cóż będę czekać? I chodziła smutna, gdy odeszły swaty i była ciągle smutna, gdy przychodził jej oblubieniec z darami.

A on nie widział jej strasznego smutku i wierzył, że się później wszystko odmieni, gdy będzie jego.

Kasia czekała, czy, gdy się wieść o jej ślubie rozejdzie, nie przyjdzie Miłosz i czy nie odbierze jej tamtemu. Żeby się chociaż zapytał, żeby chociaż robił wyrzuty.

(C. d. n.).

P. K. K. P., wypuszczającego pełnowartościowe złote;

2) Przekształcenie P. K. K. P. na Bank emisyjny z podkładem kruszca, emitujący marki, jako swoje banknoty.

Projekt pierwszy (ministra Kucharskiego) jest, zdaniem zwolenników projektu drugiego, nierealny, gdyż wymaga odrazu zrównoważonego na szereg lat budżetu. Dla tegosamego powodu projekt drugi, mojem zdaniem, jest też zawodny. Między pierwszym i drugim projektem jest właściwie tylko ta zasadnicza różnica, że pierwszy jest optymistyczny, drugi pesymistyczny. Drugi projekt nosi miano (niesłuszne) „stabilizacji marki polskiej". „De facto" zwolennicy tego projektu nie wierzą w możność momentalnego zrównoważenia budżetu, a więc nie chcą odrazu narażać złotego na los marki i uważają, iż obecnie należy uciec się tylko do sanacji marki polskiej. Istotnie można przypuszczać, iż przekształcenie P. K. K. P. na Bank emisyjny dodałoby życia marce polskiej. — W ten sposób tempo jej spadku mogłoby być zmniejszone, a żywot marki przedłużony byłby jeszcze na czas pewien. Nie należy tylko zapominać, że na takisam czas przedłużona byłaby również dzisiejsza świetna konjunktura dla wszelkiej spekulacji.

Zrealizowanie projektu pierwszego, to jest założenie odrazu Banku złotowego z wykupnem marek, byłoby rownoznaczne z wprowadzeniem złotego na równię pochyłą staczających się w dół walut. Natomiast przyznać muszę, że projekt ten byłby dobry, gdybyśmy, dajmy na to, uzyskali na dogodnych warunkach pożyczkę w wysokości miljarda franków złotych. To jednak jest właśnie nierealne przed wprowadzeniem waluty pełnowartościowej.

W przeciwieństwie do tego dwuwalutowość jest łatwa do realizacji. Mój projekt polega na tem:

1) Założenie na razie małego Banku biletowego, emitującego nadzwyczaj ostrożnie swoje banknoty. Na pierwszych kilka miesięcy zapewne nie mógłby on nawet emitować więcej nad 100 procent swego zapasu kruszcu. Bank ten stopniowo więc wprowadzałby pełnowartościowe złote do obiegu.

2) Pozostawienie P. K. K. P. i jej marek, jako czynników pomocniczych. Jednocześnie należy tylko aktywa tej instytucji zrobić zupełnie płynnemi. To ostatnie byłoby równoznaczne ze stabilizacją marki.

3) W tych warunkach marce polskiej należałoby nadać cechę zastępczego przymusowego środka płatniczego, w ten sposób, by w małych odstępach czasu minister skarbu ustalał jej urzędowy kurs w stosunku do złotego, ściśle trzymając się notowań giełdowych.

4) Drogą przymusowej pożyczki wewnętrznej należałoby zgromadzić dostateczną ilość środków na upłynnienie aktywów P. K. K. P. i pokrycie deficytów budżetowych.

5) Ponieważ łącznie z sanacją waluty nastąpi zapewne silne przesilenie ekonomiczne, należy odrazu rozpocząć szeroką akcję w zakresie inwestycyj państwowych i popieranie drogą kredytu ulgowego ruchu budowlanego i t. p.

6) Realizacja przymusowej pożyczki jest możliwa w sposób następujący: Państwo wypuszcza długoterminową rentę złotą. Wydaje się poza tem ustawę o przerachowaniu na złote dawniejszych zobowiązań. Obciąża się przymusem pożyczki korzystających z dobrodziejstwa tej ustawy posiadaczów listów, obligacyj i t. p., choćby do wysokości 25 procent, a nawet więcej, ich funduszów. Za pożyczkę płacą oni posiadanemi kalorami. — Państwo gromadzi w ten sposób w swojem ręku, dajmy na to, równowartość jednego miljarda złotych (franków złotych). Około 10 procent sumy tych walorów przekazuje się P. K. K. P. na spłatę zobowiązań skarbu państwa. Resztę likwiduje się w miarę potrzeby.

Główna myśl takiej przymusowej wymiany walorów prywatnych na rentę państwową polega na tem, że na długo jeszcze pożyczki państwowe będą u nas postrachem publiczności wobec smutnych doświadczeń z dotychczasowemi pożyczkami. Wobec tego łatwiej będzie państwu sprzedawać walory prywatne, niż obligi swojej renty złotej. Niestety tak jest.

Wracając do P. K. K. P., należy stwierdzić, że takie radykalne upłynnienie jej aktywów pozwoli jej utrzymywać kurs marki na dowolnym niemal poziomie. Jeżeli marka zacznie spadać, wystarczy przestać udzielać nowych pożyczek, a gdy to nie pomoże, rzucić na rynek pewną ilość walorów. — W razie podnoszenia się marki, można zwiększać jej podaż przez skup papierów wartościowych i obniżenie stopy procentowej pożyczek P. K. K. P. Jeżeli ustali się równię (na przykład 1 złoty równa się 500.000 marek) i bez zdenerwowania trzymać się będzie tej równi, to interwencja giełdowa P. K. K. P. w rezultacie nic narazi jej na żadne straty, przeciwnie, da jej zyski.

7) Jako siódmy punkt mego programu stawiam kwestję przerachowania w sposób specjalny dawniejszych zobowiązań. Jest to kwestja zbyt zawiła, a więc tylko mogę tu przedstawić ogólną zasadę, że wierzyciel musi być solidarnie poszkodowany z dłużnikiem z tytułu działań wojennych, klauzul traktatów pokoju, ochrony lokatorów i t. p.

Przejście do jednej waluty z tak ustalonego systemu byłoby już proste. Mogą tu być wybrane dwie drogi: albo przeprowadzi się likwidację P. K. K. P. i wtedy marki do niej wrócą same, albo też w odpowiednim momencie przestempluje się marki na złote i przekształci się P. K. K. P. na instytucję identyczną z niemieckiemi „Darlehnskassen". Sądzę, że ten drugi sposób będzie bardziej wskazany.

Przedstawione wyżej postulaty naprawy skarbu są „de facto" częścią programu sanacji warunków życia gospodarczego. Stwarza się przez to potrzebny temu życiu dobry pieniądz, podnosi się liczbę znaków obiegowych, która dalej może być podwojona i potrojona przez obieg czeków i weksli, odtwarza się kredyt i t. p. Obok tego, rzecz prosta, potrzebne są i inne zabiegi sanacyjne, przedewszystkiem stopniowa, rozumna likwidacja wszelkich ograniczeń i opłat wywozowych, wolność obrotu walutami i t. d. Wszystko to znakomicie podniesie zdolność podatkową obywateli.

Dzisiaj państwo nakłada na szerokie rzesze obywateli swoich opłaty na rzecz spekulantów. Na przykład mój budżet za ostatnich lat pięć daje łączną sumę wydatków około 3.500 dolarów. — W sumie tej mieszczą się podatki bezpośrednie i pośrednie, a także i podatek inflacyjny. Jaka jest łączna suma konfiskaty przez państwo należących do mnie wartości na rzecz spekulacji, nie wiem.

Biorę jednak tylko trzy większe pozycje, już zrealizowane, wynoszące razem około 4.500 dolarów. Jeżeli podatki zabrały mi na przykład 1.000 dolarów, to łącznie państwo odebrało odemnie 4.500 dolarów, mnie zaś pozostawiło 2.500 dolarów. Przykład ten świadczy dosadnie, że usunięcie dzisiejszych spekulacyj samo przez się podniesie znakomicie zdolność podatkową ludzi, pracujących produkcyjnie. To, co dzisiaj lubimy nazywać podatkiem inflacyjnym, jest w rzeczy samej opłatą częściową na rzecz państwa, częściowo na rzecz spekulacji. Oto przykład drugi — gdy to piszę, przynosi mi poczta obrachunek księgarni procentowego honorarjum: sprzedano 102 egzemplarze, mnożnik księgarski dla 2 egzemplarzy 36.000, dla 100 egzemplarzy 60.000 (dzisiejszy 200.000). Moje honorarjum wynosi 3,036.000 marek zamiast 10,200.000. „Podatek inflacyjny" nie na rzecz państwa — 7,164.000 marek.

Na zakończenie pozwolę sobie zrobić uwagę pod adresem naszych mężów stanu, że właściwie najtrudniejsze kwestje w dziedzinie sanacji skarbu i waluty zaczynają się dopiero tam, gdzie podług ich programów cała sprawa już się kończy. A druga uwaga, że w Polsce mamy wszystkie warunki, by przeprowadzić sanację skarbu i waluty, brakuje nam tylko zmysłu organizacyjnego, a może czasami także umiejętności chronienia się od sugestji ludzi złej woli, którzy korzystają z zamętu walutowego.

Warszawa, 1 grudnia 1923 r.

Prof. Z. Ludkiewicz.

## Afera szpiegowska na Wileńszczyźnie

W Wileńszczyźnie, jak donoszą pisma miejscowe, dokonano licznych aresztowań, pozostających w związku z wykryciem bandy szpiegowskiej w **Warszawie i Krakowie**, wykryciem, które kosztowało blisko rok wytężonej pracy policji politycznej i wojskowej oddziału II.

Jak śledztwo ustaliło, w organizacji szpiegowskiej brały udział niektóre wielkie firmy handlowe, które, korzystając z zezwolenia prowadzenia handlu wymiennego z Rosją, ułatwiały szpiegom bolszewickim przesyłanie do Rosji wiadomości o ruchach naszej armji i jej dyslokacji i planach mobilizacyjnych.

W sposób niezmiernie przebiegły przemycane były wiadomości wewnątrz towarów. Na przykład w partji kilkunastu tysięcy pudełek z gilzami papierosowemi, wysyłanemi do Rosji, znajdowało się pudełko obanderolowane, które na spodzie posiadało kartki z wiadomościami wojskowemi. — W wielkiej partji obuwia w podeszwie zawierały się cząstki planów mobilizacyjnych. Najściślejszą kontrola towaru na granicy nie była w stanie ujawnić przestępstwa. Pomiędzy innemi przesłano w ten sposób **plan mobilizacyjny D. O. G. krakowskiego**. Wobec tego władze polityczne, mając niezbite dowody winy niektórych firm handlowych z Rosją sowiecką na naszem pograniczu, aresztowały w ciągu ostatnich dni 8 osób, głównie przedstawicieli firm handlowych. Aresztowanych osadzono w więzieniu w Wilnie. Wiadomość o poczynionych aresztowaniach wywołała w miejscowych sferach handlowo-przemysłowych żywe poruszenie. Tuż przed dokonaniem aresztowań interesowane firmy próbowały rzucić dla uwolnienia tych lub owych skompromitowanych osób tysiące dolarów. Jednakże niższy presonal policji spełnił swój obowiązek.

## Wybór burmistrza w Tarnowie

(Korespondencja „N. Reformy").

**Tarnów**, 4 grudnia.

Mimo pogłosek o rozwiązaniu Rady miejskiej i desygnowania komisarza rządowego w osobie p. Nowakowskiego, rozsiewanych planowo na lewo i prawo, odbyło się wczoraj posiedzenie Rady miejskiej, celem wyboru burmistrza. Prezydjum magistratu wychodziło bowiem z założenia, że prawdopodobieństwo rozwiązania Rady nie powinno wykluczać wyboru, zwłaszcza że umysły już się uspokoiły i życie popłynęło zwykłym trybem.

Wczorajsze posiedzenie poprzedziły zebrania poufne, na których zastanawiano się nad osobami kandydatów. Ponieważ dr Skowroński, jeden z bardzo poważnych radnych, kategorycznie odmówił przyjęcia wyboru, jak i p. Kaempf Alojzy, przeto do wczoraj jedynym kandydatem pozostał p. Szatko Franciszek, asesor miejski. Drugi kandydat, p. **Rypuszyński** Janusz, również asesor miejski, miał słabe widoki powodzenia. Dopiero na poufnem zebraniu przed posiedzeniem udało się osiągnąć zgodę na jednego kandydata bez rozstrzelenia głosów, tj. na p. **Rypuszyńskiego**. Głównym powodem zgody radnych na p. Rypuszyńskiego było postanowienie nie stawiania kandydata na burmistrza, któryby mógł być rządowi nieprzyjemnym.

Posiedzenie otworzył wiceburmistrz dr Mütz przemówieniem, w którem usprawiedliwił przed Radą opóźnienie wyboru. Głównym powodem tak późnego zwołania Rady, przyjęcia rezygnacji burmistrza dr Tertila było, według słów przewodniczącego, napięcie umysłów z powodu strajku i związanych z nim wypadków z 8 listopada. Następnie powołał do komisji skrutacyjnej radnych: prof. Ciołkosza, dr Rapaporta i prof. Wojciechowskiego, poczem przystąpiono do wyboru. Na 42 głosujących p. Rypuszyński otrzymał głosów 37, p. Szatko 1 głos, cztery kartki oddano białe. Wynik wyboru przyjęto z żywem zadowoleniem. Do nowo-wybranego burmistrza przemówił w serdecznych słowach wiceburm. dr Mütz, podkreślając silnie zasługi poprzedników, a zwłaszcza dr Tertila na polu autonomji i składając mu życzenia pomyślnej pracy. P. Rypuszyński z widocznem wzruszeniem podziękował Radzie za wybór, oświadczając, że wytęży wszystkie siły w pracy dla dobra miasta. Po przemówieniu nowowybranego burmistrza wiceburm. dr Mütz, jak i pierwszy asesor p. Szatko złożyli swoje mandaty, jużto ze względów parlamentarnych, jużto z tego powodu, aby Rada mogła się wypowiedzieć nad ich działalnością.

## Z więzień sądowych w Krakowie

Wskutek wielkiej ilości aresztowanych osób w sprawie krwawych zajść z 6 listopada, oraz przepełnienia już przedtem więzień sądu okręgowego karnego, panują w tych więzieniach przykre stosunki.

Wczoraj stan liczebny więźniów przedstawiał się w cyfrze następująco: w głównym gmachu więziennym przy ul. Senackiej w 80 przeważnie małych poklasztornych celach znajduje się przeszło 900 więźniów, podczas gdy normalnie więzienia te mogą pomieścić tylko 400 osób.

Są cele, w których zamiast 5 aresztantów mieści się ich 30, tak, że w nocy nie mogą spać, chyba w pozycji siedzącej. W celi Nr 50 przeznaczonej dla małoletnich znajduje się przeszło 60 chłopców, tak, że o spaniu nawet mowy niema.

Obecnie kończy się przebudowa prawego skrzydła więziennego, z którego musiano na wiosnę delożować więźniów ze względu na grożące zawalenie się ścian tego skrzydła.

Koło wtorku roboty nad naprawą i odbudową 12 cel zostaną ukończone, tak, że będzie można pomieścić w tych celach około 48 więźniów.

Według rozporządzenia ubiegłego roku, miano przenieść prawie wszystkich wyrokowych do więzień w Wiśniczu, jednak z powodu odebrania etatu przez rząd na dozorców, znajduje się tylko w Wiśniczu około 200 więźniów.

Oprócz tego, że ciasnota w celach więziennych w Krakowie powoduje niezdrowe hygjeniczne warunki, wiele cel nie posiada szyb, oraz należytej wentylacji.

Więźniowie polityczni aresztowani w związku z rozruchami z 6 listopada, ze względu na toczące się przeciw nim śledztwo, nie siedzą razem, lecz rozmieszczeni są po rozmaitych celach wspólnie z pospolitymi przestępcami.

Wczoraj więźniowie wnieśli zażalenie do prezydjum sądu i postawili warunki, domagając się poprawy stosunków, w przeciwnym razie grożą „głodówką".

W sądzie toczy się obecnie śledztwo przeciw aresztowanym, a mianowicie przesłuchiwani są świadkowie zajść krwawego wtorku. Materjał jest bardzo duży i w miarę postępowania śledztwa oskarżeni, u których nie będzie winy, będą wypuszczeni, a lżej obciążeni pozostaną do rozprawy na wolnej stopie.

Prokuraturze doniesiono wczoraj, że policja przeprowadziła rewizję w Olszy, gdzie znaleziono w jednym z domów bagnet wojskowy, nóż szturmowy i czapkę ułańską. W związku z tem aresztowano i odstawiono wprost do sądu dwóch parobczaków.

## Podatek gminny od zabaw i widowisk publicznych

Magistrat krakowski opierając się na ustawie o zasileniu funduszów miejskich wprowadza z dn. 1 stycznia 1924 nowy podatek gminny od zabaw i widowisk publicznych.

Według statutu tego podatku przyjętego na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej, podatkowi podlegają wszelkie przedstawienia, widowiska i produkcje rozrywkowe, urządzane za opłatą.

Podatek ten wynosić będzie: 80 procent do ceny biletu wstępu na przedstawienia w teatrach rozmaitości, kinach, cyrkach, oraz od stawek wszelkich gier i zakładów, jakoteż od wygranych; 40 procent do ceny biletów wstępu na bale, rauty, reduty, wieczorki, poranki, loterje fantowe, festyny, wystawy, panoramy, fotoplastikony, wyścigi wzloty balonów i aeroplanów, zawody sportowe itd.: 25 procent do ceny biletu wstępu na koncerty i na przedstawienia operetkowe; 10 procent biletu wstępu na przedstawienia teatralne, przyczem od biletów, na których ciąży już 5-procentowa opłata na rzecz emerytalnego funduszu artystów teatrów miejskich, opłata wynosi 5 procent.

Od podatku uwolnione są w zupełności: odczyty i wykłady mające na celu szerzenie oświaty, urządzane przez instytucje naukowe, lub towarzystwa kulturalne, przedstawienia w budynkach szkolnych dla uczniów i zabawy odbywane we własnych lokalach stowarzyszeń oświatowych lub humanitarnych.

Ulgi przyznawać będzie magistrat od popisów sportowych oraz od przedstawień kinematograficznych filmów krajowych o wyższej wartości artystycznej.

## KRONIKA

Kraków, 6 grudnia.

**ZJAZD DELEGATÓW MIAST MAŁOPOLSKI.** W dniu 15 bm. odbędzie się w Krakowie w sali Rady miejskiej zjazd delegatów miast Małopolski. Na porządku dziennym sprawa uregulowania finansów miejskich w praktycznem zastosowaniu.

**IMATRYKULACJA W AKADEMJI GÓRNICZEJ.** Dnia 7 bm. odbędzie się uroczystość imatrykulacji studentów Akademji górniczej w Krakowie. Uroczystość rozpocznie się nabożeństwem w kościele parafjalnym w Podgórzu o g. 10 rano, poczem w gmachu akademji rektor złoży sprawozdanie za ubiegły rok szkolny. Po imatrykulacji prof. inż. Henryk Krukowski wygłosi wykład o zadaniach polskiego hutnictwa.

**ODROCZENIE WALNEGO ZJAZDU DELEGATÓW ZWIĄZKU STRZELECKIEGO.** Zarząd Główny Związku Strzeleckiego komunikuje, że na posiedzeniu swem w dniu 3 grudnia br. postanowił odłożyć termin Walnego Zjazdu delegatów Związku, wyznaczonego na dzień 8 i 9 grudnia br., aż do dalszego zawiadomienia.

**NOWA PODWYŻKA CEN CHLEBA.** Wobec zwyżki cen mąki na targu, województwo krakowskie podwyższyło wczoraj doraźnie cenę 1 kg. chleba o 5000 mk. Wobec tego bochenek chleba kosztuje 250.000 mk. Dzisiaj zbiera się komisja cennikowa, która ureguluje cenę pieczywa w stosunku do cen targowych.

**NOWA STACJA TELEFONICZNA.** Dyrekcja poczt komunikuje, że z dniem 1 grudnia oddana została do publicznego użytku nowa centrala telefoniczna, zarazem stacja telegraficzna w Grebowie, powiat Tarnobrzeg. Centrala ta pełnić będzie służbę telefoniczną i telegraficzną w ograniczonych godzinach dziennych.

**ZAMACH SAMOBÓJCZY.** Wczoraj podczas przesłuchania w policji przy ul. Siemiradzkiego, gdy Leonowi Fuchsowi, urzędnikowi pocztowemu komisarz ogłaszał, że zostanie odstawiony do sądu, Fuchs w stanie wielkiego zdenerwowania przebił się nożem, wbijając go w lewą pierś. Wezwany lekarz pogotowia znalazł Fuchsa nieprzytomnego, pławiącego się w krwi, na ziemi. Po zatamowaniu krwotoku, przewiozło pogotowie ratunkowe desperata do szpitala św. Łazarza. Stan Fuchsa jest beznadziejny. Podobno Fuchs po zawieszeniu go w urzędowaniu na poczcie, a zwłaszcza po odebraniu mu poborów, popadł w stan choroby nerwowej, co spotęgowało się jeszcze w chwili ogłoszenia nad nim aresztu śledczego za udział w rozruchach 6 listopada.

**WŁAMANIE.** W nocy z dnia 2 na 3 bm. włamano się do składu skór pod firmą Seinfeld i Spka przy ul. Dietla 64. Po splądrowaniu magazynu skradziono z kasy ogniotrwałej 11 miljonów mk.

Ubiegłej nocy włamano się przez rozbicie kłódki i trzech zamków do kiosku Marji Bilowej przy ul. Wolskiej i skradziono cukierki i owoce wartości 200 miljonów mk.

**ARESZTOWANIE.** Pod zarzutem kradzieży pakunku z towarem bławatnym z wozu przejeżdżającego przez stary most na Wiśle, na szkodę p. Józefa Sali z Izdebnika, aresztowano Jakóba Ruska.

**AMATOR SŁONINY.** Policja aresztowała Jana Szelaga za kradzież 13 kg. słoniny na szkodę pasażera w pociągu na przestrzeni Kraków—Borysław.

### KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

**ODCZYTY.** P. senator Buzek wygłosi w piątek, 7 bm. w Kole inteligencji ludowej P. S. L. w Małopolskiem Towarzystwie rolniczem (plac Szczepański 8) o godz. 7 wieczorem odczyt pt. „Najważniejsze zagadnienia polityki zagranicznej". Po odczycie dyskusja. Wstęp wolny dla członków i gości wprowadzonych.

Związek inteligencji polskiej zawiadamia, że czwarty odczyt z cyklu „O naprawę Rzeczypospolitej" wygłosi członek Rady finansowej poseł Byrka pt. „O zasadach uzdrowienia skarbu państwa" w sobotę, dnia 8 grudnia br. Piąty odczyt z tegoż cyklu pt. „Stosunek Polski do Gdańska" wygłosi prof. Uniw. Kutrzeba w niedzielę, dnia 9 grudnia br. o godz. 6 wieczór w sali Kopernika (Uniwersytet II p.).

**„O TRZECH EXLIBRISACH POLSKICH XVI WIEKU".** Towarzystwo miłośników książki urządza we czwartek, dnia 6 grudnia zebranie, na którem p. Kazimierz Piekarski będzie mówił: „O trzech exlibrisach XVI w.". Zebranie odbędzie się o g. 7 wieczór w sali gotyckiej pod księgarnią Gebethnera i Sp. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

**W KRAKOWSKIEM TOWARZYSTWIE TECHNICZNEM** (ulica Straszewskiego l. 28. II. piętro) wygłosi w piątek, dnia 7 bm., o godzinie 7 wieczorem referat p. profesor Grudziński na temat: „Encyklopedja psychotechniczna" (amerykanizacja). Goście mile widziani.

### Z kraju i ze świata

**UDZIAŁ POLSKI W MIĘDZYNARODOWEJ WYSTAWIE SZTUKI DEKORACYJNEJ.** Jerzy Warchałowski, delegat rządu polskiego dla spraw związanych z międzynarodową wystawą sztuki dekoracyjnej w Paryżu, przybył do Paryża celem porozumienia się z odpowiedniemi czynnikami co do warunków udziału Polski w tej wystawie. Delegat polski uzyskał obietnice, że dla Polski będą zarezerwowane bardzo korzystne miejsca. Wystawa polskiej sztuki dekoracyjnej mieścić się będzie w pawilonie odpowiadającym rozmiarami pawilonom, jakie otrzymają wielkie mocarstwa a nadto w kilku innych dogodnych miejscach.

**Z WYSTAWY KU CZCI PASTEURA.** W międzynarodowej wystawie ku czci Pasteura w Strasburgu wzięła udział Rzeczpospolita polska za pośrednictwem ministerstwa zdrowia. Okazy polskie na tej wystawie stanowiły jedną całość. Oddział polski wzbudził powszechne zainteresowanie. — Świadczy o tem także odznaczenie ministerstwa zdrowia przez jury dyplomem Grand prix.

**SPRAWA MENNICY PAŃSTWOWEJ.** Jak z Warszawy donoszą, przygotowania do uruchomienia mennicy państwowej są na ukończeniu. W tych dniach urządzenia mennicy zwiedzać mają posłowie.

**SPROWADZENIE ZŁOTYCH POLSKICH.** — Dzienniki warszawskie donoszą, że w najbliższym czasie sprowadzone zostaną do kraju złote polskie, gotowe do transportu w drukarniach francuskich.

**Z POWODU ŚMIERCI POSŁA MARCINA PRZEWŁOCKIEGO** (Piastowca) z Zarzecza pod Jarosławiem, który umarł w Warszawie, wstępuje na jego miejsce Jan Bajerowicz z Przedówki (pow. żółkiewski).

**PROJEKT NOWYCH LINIJ TELEFONICZNYCH.** W roku przyszłym rząd projektuje budowę nowych linij telefonicznych: 1) Łódź—Gdańsk (drugie połączenie), 2) Warszawa—Dęblin—Krasnystaw, dla sprostowania linji Warszawa—Lwów (trzecie połączenie), 3) Warszawa—Równe, 4) Warszawa—Łódź (siódme połączenie), pozatem szereg mniejszych linij.

**STAN ZDROWIA METROPOLITY SZEPTYCKIEGO.** Ze Lwowa donoszą: Z kół zbliżonych do metropolity Szeptyckiego informują, że w stanie zdrowia jego nastąpiło w ostatnich czasach znaczne polepszenie. Ordynujący lekarz dr Panczyszyn odwiedza go już tylko co drugi dzień, a wedle jego opinji, metropolita najdalej do dwóch tygodni opuści łóżko.

**O ZBRODNIĘ OSZUSTWA.** Ze Lwowa donoszą 4 bm.: Wczoraj przed trybunałem orzekającym okręgowego sądu karnego rozpatrywana była sprawa 23-letniego urzędnika bankowego, Jana Majewskiego. Akt oskarżenia zarzucał mu fałszowanie potwierdzeń na sprzedaż akcji „Lwowskiego Towarzystwa Browarów", oraz niedozwolone machinacje giełdowe z temi akcjami. Oskarżony Majewski zeszłego roku był już raz skazany za podobne oszustwo na 6 miesięcy więzienia, a wczoraj po przeprowadzonej rozprawie trybunał zasądził go na ośm miesięcy więzienia, z wliczeniem aresztu śledczego, chociaż groziła mu kara od 5 do 10 lat.

**PROFANACJA KAPLICY.** Z Kopyczyniec donoszą: W nocy z 29 na 30 listopada niewyśledzeni dotychczas złoczyńcy zniszczyli prawie doszczętnie kaplicę z obrazem Matki Boskiej, ufundowaną przez hr. Baworowskiego, a uszkodzili znacznie pomnik trzech wieszczów, stojący naprzeciw koszar policji państwowej.

**Z ŻYCIA POLONJI RUMUŃSKIEJ.** Donoszą z Czerniowiec: We czwartek 29 listopada br. odbył się w „Domu polskim" w Czerniowcach II Walny zjazd Polskiej Rady Narodowej, instytucji, która ma na celu polityczny i kulturalny rozwój żywiołu polskiego w państwie rumuńskiem. Zjazd, w którym wzięli udział przedstawiciele wszystkich sfer społeczeństwa polskiego z Bukowiny, Bessarabji i Siedmiogrodu, połączony był z uroczystym obchodem rocznicy listopadowej. W nabożeństwie urządzonem ku czci poległych w r. 1830—31, wzięły udział wszystkie delegacje ze sztandarami, członkowie prezydjum Rady Narodowej, konsul polski p. Lorentowicz i szereg wybitnych osobistości. Wieczorem odbyła się uroczysta akademja w sali „Domu Polskiego".

**ZGON M. BARRES'A.** W Paryżu zmarł jeden z najwybitniejszych polityków i pisarzy francuskich Maurycy Barrès, redaktor „Echo de Paris".

**STRAJK ZECERÓW W PARYŻU.** Zecerzy paryscy uchwalili wczoraj wieczór rozpocząć strajk w tych przedsiębiorstwach, które się nie zgodzą na zapłatę czterech franków od godziny pracy.

**PROCES FIRMY POLSKIEJ PRZECIW PAŃSTWU NIEMIECKIEMU.** Donoszą z Paryża: Mieszany trybunał polsko-niemiecki rozważał w ciągu 5-go posiedzenia sprawę, wniesioną przez towarzystwo Hirschberg i Wyszeciński z Łodzi przeciw państwu niemieckiemu. W imieniu firmy polskiej występował adwokat paryski Le Monon, zwalczając tezę niemiecką, według której traktat wersalski odnosi się tylko do obywateli państw sprzymierzonych, które istniały przed wojną. Ponadto zaś teza niemiecka stwierdza, że szkody zostały wyrządzone na terytorjum okupowanem, a nie na terytorjum narodowem w istotnem tego słowa znaczeniu. P. Le Monon dowodził, że dla uzyskania prawa do odszkodowania wystarczy, ażeby dobra, uwiezione przez Niemców ze sfery posiadania nieprzyjaciela, zostały w tym tylko charakterze zniszczone. Ponadto p. Le Monon wykazał, że postanowienia traktatu wersalskiego odnoszą się w równym stopniu do terytorjów okupowanych jak i do terytorjów narodowych. Wyrok spodziewany jest w najbliższym czasie.

**TAJEMNICZA ŚMIERĆ DAUDETA.** Donoszą z Paryża: Na skutek doniesienia uczynionego przez posła Leona Daudeta, policja dokonała rewizji w mieszkaniu redaktora dziennika „Libertaire" i u anarchistów. Ponadto znaleziono w szpitalu imienia Lariboisiera palto Filipa Daudeta. Szofer dorożki samochodowej, który wiózł Filipa Daudeta, utrzymuje, że młody Daudet w chwili wsiadania do dorożki był bez palta.

**LOS BANKNOTÓW NIEMIECKICH.** „Przegląd graficzny i papierniczy" z 1 grudnia donosi, że belgijski Bank Narodowy sprzedał 362 ton banknotów niemieckich, jako makulaturę, ponieważ nie było już w banku miejsca na ich umieszczenie. Kupiec, który płacił za nie ceny starego papieru (makulatury), zapłacił podwójną sumę nominalnej wartości, wyznaczonej na banknotach.

**IMIENINY KS. HLINKI.** W Rożenbergu dnia 30 listopada odbyła się uroczystość imienin przywódcy niepodległościowców słowackich, ks. Hlinki. Na uroczystość przybyło 10 tysięcy Słowaków. Tłumy ze sztandarami urządziły pochód przed mieszkanie ks. Hlinki. W pochodzie wzięli udział również i faszyści słowaccy w pełnem uzbrojeniu i umundurowaniu. Jak wiadomo, oddziały faszystów słowackich są rozwiązane przez rząd czeski. Ks. Hlinka wygłosił do zebranych przemówienie programowe, stwierdzające, że walka przeciw Czechom nie zostanie przerwana. W przemówieniu swem ks. Hlinka scharakteryzował metody działania Czechów, jako metody przekupstwa i teroru.

**HOŁD ŻYDÓW DLA MUSSOLINIEGO.** Donoszą z Budapesztu: Z racji obchodzonego w tych dniach jubileuszu przez nadrabina Budapesztu, zebrani uczeni żydowscy wyrazili hołd Mussoliniemu imieniem żydów węgierskich, a to za lojalne jego stanowisko wobec żydowskich studentów, którzy udają się na studja na uniwersytety włoskie, zmuszeni do tego ograniczeniami na niektórych uniwersytetach krajowych.

ZMARLI:

— Henryk Pytliński, naczelnik wydziału prawnego w min. kolei żelaznych, zmarł w 58 r. ż. w sanatorjum pod Wilnem. Zmarły znany był tak

że jako autor utworów poetyckich i powieściowych. W r. 1906 wydawać zaczął tygodnik literacko-artyst. p. t. „Witeź“.

— W ubiegłą sobotę umarł we Lwowie znany tamtejszy lekarz, ś. p. dr Józef Sieleski, przeżywszy lat 56. Ś. p. zmarły był jednym z najbardziej wziętych lekarzy lwowskich, a w czasie inwazji rosyjskiej, jako dyrektor Czerwonego Krzyża, oddał mieszkańcom Lwowa niezapomniane usługi.

### TEATRY KRAKOWSKIE.

**Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO.** Dzisiaj i dni najbliższych powtarza teatr im. Słowackiego Mussetowski „Świecznik“, który na onegdajszej premjerze spotkał się z gorącem przyjęciem krytyki i publiczności. „Świecznik“ grany będzie oprócz wieczoru dzisiejszego, jutro w sobotę i w niedzielę na przedstawieniu wieczornem.

Drugie z kolei powtorzenie arcydzieła Szekspirowskiego „Snu nocy letniej“ na popołudniówce szkolnej po cenach 50 procent zniżonych odbędzie się w poniedziałek 10 bm. o godz. 3½ po południu. Bilety do nabycia u prof. M. Rutkowskiego, IV gimnazjum ul. Krupnicza 2.

**WIECZÓR KABARETOWY ARTYSTÓW TEATRU IM. SŁOWACKIEGO.** W sobotę 8 bm o g. 10½ w. urządzają artyści teatru im Słowackiego wielce urozmaicony wieczór kabaretowy na nutę „A dolar ciągle idzie w górę“. Na wieczorze tym ujrzy Kraków p. Buczyńską w jej własnych kompozycjach tanecznych i melodeklamacjach, a nadto pp. Żmijewska, Kłońska, Szymborski, Piekarski, Winawer, Brandt, Białoszczyński i inni ukażą się w nowych rolach kabaretowych. Wieczór zakończy tryskająca wesołym humorem i pełna wykwintnej pikanterji aktówka Jerzego Feydeau pt. „Nieboszczka mama pani dobrodziejki“, najświeższa nowość bulwarowego repertuaru francuskiego z p. Ireną Solską Grosserową w kapitalnej roli Iwony.

**OPERA I OPERETKA.** Dziś we czwartek 6 bm. o godz. 5 po poł. dla Akademji handlowej „Don Juan“. Staranna wystawa, efektowny, świetnie w stylu utrzymany menuet, staranna reżyserja Kruglowskiego, subtelne wyzyskanie efektów dynamicznych pod dzielną batutą St. Barańskiego, pozwalają zaliczyć „Don Juana“ do najudatniejszych premjer w bieżącym sezonie.

**Z TEATRU „BAGATELA“.** „Wędrowny teatr“ Schmidtbonna znalazł wśród szerokich sfer krakowskiej publiczności teatralnej należyte uznanie. Gorące oklaski nagradzają koncertową grę p. Sosnowskiego i p. Kozłowskiej, wykonawcy innych głównych ról: pp. Grabowska, M. Modzelewska, Skalska, Brzeski, Szubert, Wesołowski, Turski, również zasługują na najwyższe uznanie. Akcja tej niezwykle atrakcyjnej sztuki rozgrywa się na tle dekoracji, przedstawiającej zielone, winnicami usiane wybrzeża Renu. „Wędrowny teatr“ powtarzany będzie codziennie aż do niedzieli 9 bm. włącznie.

W sobotę po południu o godz. 4 ukaże się farsa Hennequin'a i Coolusa „Dzwonek alarmowy“ po cenach zniżonych. W niedzielę po południu o godz. 4-tej po raz 21 „Pokojówka szuka miejsca“ Sachy Guitry. Ceny zniżone.

### REPERTUARY:

**TEATR IM. SŁOWACKIEGO.**

Czwartek, 6 bm.: „Świecznik“.
Piątek, 7 bm.: „Świecznik“.

**TEATR „OPERA I OPERETKA“.**

Czwartek, 6 bm.: „Don Juan“.

**TEATR „BAGATELA“.**

Czwartek, 6 bm.: „Wędrowny teatr“.
Piątek, 7 bm.: „Wędrowny teatr“.

**KINOTEATR „REDUTA“ (ul. Lubicz 15).**

Czwartek, 6 bm.: „Wśród rozjuszonych lwów“.

**TEATR ŚWIETLNY „UCIECHA“.**

Czwartek, 6 bm.: „Hygjena małżeństwa“.

**IX SYMFONJA**

Beethovena wykonaną będzie **po raz drugi i ostatni w niedzielę, 9 bm.** przy udziale zwiększonej orkiestry symfonicznej Związku zawod. muzyków i zespołu wokalnego Krak. Tow. Operowego. Jako dyrygent wystąpi mistrz Józef Śliwiński, solistami zaś będą nasi świetni artyści: N. Jakubowska, K. Wolska-Sobańska, A. Rawicz, A. Mazanek. Bilety są do nabycia tylko u J. Lipskiego, Sławkowska 8.

**KAZIMIERA RYCHTERÓWNA**

niezrównana mistrzyni żywego słowa, wygłosi na drugim swoim wieczorze najlepsze utwory swego repertuaru, a więc: Improwizację Mickiewicza, fragment z „Tunelu“ Kellermanna, utwór Poego „Kruk“ i inne utwory najmłodszych.

## † Kazimierz Wyczyński

Kazimierz Wyczyński, znany zaszczytnie architekt, docent architektury w Akademji Szt. Pięknych, zmarł w Krakowie w 47 r. życia.

Śp. Kazimierz Wyczyński przeprowadził w swoim czasie z wielkiem znawstwem restaurację Szarej Kamienicy i pałacu Potockich, prowadził obecnie budowę wielkiego gmachu P. K. K. P. przy ul. Basztowej, wedle planów arch. Szyszki-Bohusza. Ostatniemi czasy otrzymał śp. Kazimierz Wyczyński pierwszą konkursową nagrodę na budowę gmachu sejmowego w Katowicach. Właśnie gdy wyjeżdżał do Katowic, aby porozumieć się tam co do budowy tego gmachu, zachorował nagle na dworcu kolejowym i wkrótce potem umarł.

Zmarły niezwykle utalentowany architekt, brał także żywy udział w pracach krakowskiej Izby budowniczych, której długoletnim był prezesem. Z wielką gorliwością poświęcał się też pracom T. S. L., którego zarządu głównego był członkiem do końca życia. Jeszcze w ostatnią niedzielę brał udział w posiedzeniu tego zarządu.

Dla zasług obywatelskich i towarzyskich bardzo ceniony i powszechnie lubiany, był śp. Kazimierz Wyczyński zarówno w sferach zawodowych, jak społecznych osobistością, otaczaną wielką sympatją. Jego przedwczesny i niespodziewany zgon wywołał żal powszechny.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Brackiej l. 2, odbędzie się dzisiaj, we czwartek o godz. pół do 10 rano do kościoła Marjackiego, skąd nastąpi eksportacja na cmentarz.

## Z senatu

**Warszawa,** 5 grudnia (Tel. wł.) W dniu dzisiejszem senat przystąpił do ratyfikacji umowy handlowej, konwencji osiedleńczej i traktatów przyjaźni między Rzecząpospolitą a Turcją. — Sprawozdawca komisji zagranicznej i komisji wojskowej Grabski, przedstawił analogję między umową handlową z Turcją a zawartą umową z Jugosławją i kończąc, apelował do społeczeństwa polskiego, a zwłaszcza do naszych uczonych, aby świat naukowy polski nawiązał stosunki ze światem naukowym tureckim w imię wspólnych interesów, wspomnień i kultury.

**Wszystkie trzy przedłożenia przyjęto jednomyślnie** (Oklaski).

Następnie **przyjęto bez zmian ustawę o podwyższeniu opłat sądowych w b. zaborze austrjackim.** Sen. Hempel referował ustawę o zniesieniu ministerstwa poczt i wniósł imieniem komisji o przyjęcie ustawy bez zmiany. **W głosowaniu przyjęto bez zmiany ustawę w brzmieniu, uchwalonem przez Sejm.**

Z kolei przystąpiono do projektu noweli do podatków giełdowych. Sprawozdawca Karpiński wskazał, że chodzi tu o podniesienie podatków do transakcyj akcjami z 3 proc. mille na 8 pro mille. Mowca zaznaczył, że ta podwyżka jest usprawiedliwiona wobec wielkich wahań kursów na giełdzie. Równocześnie podatek od nowych akcyj podnosi się z 3 na 4 pro mille.

Wkońcu przystąpiono do ustawy o uposażeniu sędziów i prokuratorów. Referował sen. Buzek imieniem komisji. Wedle tej ustawy sędzia powiatowy, żonaty, z 1 dzieckiem, będzie otrzymywał z wyjątkiem Warszawy i kresów 1160 punktów przeciętnie, sędzia okręgowy 1410, apelacyjny 1710, sędzia sądu najwyższego 2100 punktów. Siła kupna tych jednostek z dnia 15 listopada za 10 punktów równa się około 3 franki, 2½ marki, 2 kor. 87 hal., 1 rub. 15 kop. Porównując to uposażenie z uposażeniem sędziów w b. Austrji, mowca przytacza, że sędzia powiatowy w b. Austrji miał miesięcznie około 390 franków, a u nas wedle tej ustawy będzie miał 349, rożnica zatem nie jest wielka, wzrasta ona natomiast przy sędziach wyższych kategoryj. Komisja zastanawiała się nawet, czy nie należy podwyższyć uposażenia sędziów np. o 10%, co dla skarbu stanowiłoby różnicę 1.200.000 franków rocznie, jednakże komisja, ze względu na konieczność zachowania pewnej równowagi między poborami sędziów a innych funkcjonarjuszy państwowych z temsamem wyższem wykształceniem, pozostawiła ustawę niezmienioną. Mowca imieniem komisji wnosi o przyjęcie ustawy bez zmiany.

Sen. Ringel imieniem komisji prawniczej zgłasza następującą rezolucję: **Senat wzywa rząd do wniesienia przed 1 kwietnia 1924 noweli do ustawy o uposażeniu sędziów i prokuratorów, dążącej do polepszenia uposażenia grupy A i B, zwłaszcza sędziów pokoju i sędziów śledczych.**

Sen. Zubowicz imieniem klubu Wyzwolenie oświadcza, że klub będzie głosował za ustawą, choć nie jest z niej zadowolony, gdyż nie daje ona sędziom niezależności materjalnej. Mowca stawia wniosek o skasowanie art. 10, wedle którego zawodowi sędziowie pokoju, nieprawnicy, w b. zaborze rosyjskim otrzymują 5/6 uposażenia grupy A. Po przemówieniu sprawozdawcy Buzka, który, przyjmując rezolucję sen. Ringla sprzeciwił się poprawce sen. Zubowicza, przystąpiono do głosowania i **poprawkę Zubowicza odrzucono, a całą ustawę przyjęto en bloc z rezolucją komisji prawniczej.**

Następne posiedzenie jutro o godz. 11. Na porządku dziennym **ustawa o waloryzacji.**

## Z ostat [illegible]go posiedzenia Sejmu

**Warszawa,** 5 grudnia. (Tel. wł.). W pospiesznem tempie znużona Izba **odrzuciła** nagłość szeregu wniosków, których treść w innych warunkach byłaby przedmiotem zasadniczej dyskusji.

Ten los spotkał wniosek P. P. S., którego nagłość uzasadniał pos. Niedziałkowski, wykazując konstytucyjną bezpodstawność **nominacji pos. Korfantego** ministrem bez przydzielenia mu teki. Nadto wytknął mowca, że p. Korfanty, już po mianowaniu go ministrem, przyjął swój wybór na członka zarządu spółki akcyjnej Hohenlohe, wbrew wyraźnemu brzmieniu konstytucji.

Po przemówieniu polemicznem pos. Bittnera nagłość wniosku **odrzucono,** a sam wniosek odesłano do komisji konstytucyjnej.

Odrzucono również nagłość wniosku w sprawie zakazu **zgromadzeń** pod gołem niebem, i prześladowaniu szkół żydowskich, odsyłając wnioski do komisji.

Wbrew żądaniu pos. Moraczewskiego **nie enuncjowano** składu wybranej już sejmowej komisji śledczej **dla zajść w Krakowie, Tarnowie i Borysławiu.**

## Z komisyj sejmowych

**Warszawa,** 5 grudnia (PAT). Sejmowa komisja rolna **przyjęła w trzeciem czytaniu dalsze artykuły do 18 włącznie projekt ustawy o parcelacji i osadnictwie.** Przy art. 19 ze względu na pewne trudności z powodu pewnych zmian w art. 3 dalsze obrady odroczono do jutra.

**Warszawa,** 5 grudnia (PAT). Sejmowa komisja odbudowy kraju przyjęła szereg artykułów projektu ustawy **o odbudowie kraju, które oznaczają wysokość pożyczki państwowej na odbudowę. Ta pożyczka ma wynosić ¼ ceny kosztorysowej.** Dyskusję wywołała sprawa kar za ewentualne użycie pożyczki, przyznanej dla odbudowy, na inne cele. Większością **głosów u**chwalono karę do wysokości 40.000 franków lub 6 tygodni aresztu.

### WAKUJĄCE WOJEWÓDZTWA.

Po usunięciu p. Grabowskiego ze stanowiska wojewody lwowskiego i zawieszeniu w urzędowaniu wojewody krakowskiego, p. Gałeckiego, obydwa te województwa nie są obsadzone. Wakuje również województwo śląskie, chwilowo administrowane przez p. Konckiego. Niedawno urzędowa PAT doniosła o rychłem ustąpieniu wojewody pomorskiego, p. Brejskiego. Wreszcie zachwiane są stanowiska wojewodów: wileńskiego, p. Romana, i poleskiego, p. Downarowicza.

„Wczoraj znów — pisze „Kurjer Poleski“ pod datą 4 b. m. — w sferach sejmowych rozeszła się wiadomość, że wojewoda wołyński, p. Srokowski, ma być przeniesiony na Śląsk, a jego miejsce zajmie p. Koński, któremu dotychczas ofiarowywano już: podsekretarjat stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych, województwo kieleckie, województwo śląskie, województwo lwowskie, ale żadnego z tych stanowisk przyjąć nie chciał. Wybredność p. Konckiego pochodzi stąd, że zajmuje on wysoką godność w stronnictwie narodowo-demokratycznem, **wszystkie więc urzędy stoją przed nim otworem** i może dowolnie wybierać. Nie traćmy nadziei, że odrzuci nową ofertę i uchroni Wołyń, z którym p. Srokowski już się zapoznał, od nowych eksperymentów i zmian, których i tak nie brakowało w tej trudnej do rządzenia, wymagającej znajomości terenu, ludzi i języka miejscowego prowincji.

### REDUKCJA PRACOWNIKÓW POCZTOWYCH

„Przegląd Wieczorny“ dowiaduje się o nowym projekcie redukcji pracowników pocztowych, która objąć ma około 1.000 osób, i będzie przeprowadzona stopniowo od stycznia do kwietnia 1924 roku.

Wczoraj odbyła się konferencja Związku zawodowego pracowników poczt i telegrafów z komisją oszczędnościową ministerstwa poczt. Na konferencji tej poruszono sprawę nowych redukcyj, w pierwszym rzędzie personalu technicznego, zredukowanie którego, według poprzednich projektów, groziłoby znacznym uszczerbkiem działalności organów technicznych pocztowo-telegraficznych.

Minister Moszczyński oświadczył delegacji Związku, która przedstawiła mu tę sprawę, iż będzie się starał rozłożyć redukcję personalu technicznego na inne działy służbowe, jednakże nie decyduje sam w tych sprawach bez porozumienia się z „czynnikami oszczędnościowemi“.



### RUGI W MINISTERSTWIE SPRAW ZAGRANICZNYCH.

Jak z Warszawy donoszą, z dniem 1 listopada b. r. zwolnieni zostali ze służby przy ministerstwie spraw zagranicznych następujący urzędnicy:

J. Targowski, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny, Woroniecki Jan, poseł nadzw. i minister pełnomocny, Bouffał Bronisław, radca legacyjny I. klasy; dr Stefański Zygmunt, radca leg. I. klasy; Berenson Leon, radca leg. II. klasy; dr Bubieński Franciszek, radca min.; Lutze Birk Aleksander, konsul I. klasy; Wąsowski Józef, radca minist.; Witkowski Józef, radca leg. II. klasy; Sobolewski Edmund, st. referent; Skrzyński Ignacy, sekretarz leg. I. klasy; dr Stępowski Marjan, st. referent; Buchartowski Michał, referent; Freszkiel Aharon, referent; Iłłakowicz Kazimierz, referent; Konówna Jadwiga, ref.; Kowerski Bronisław, wicekonsul, Neuwelt Alfred, wicekonsul; Rzymowski Wincenty, referent prasowy; dr Skarbek Ign., konsul; Skarzyński Jan, ref.; Sztencel Niemira Leon, referent; Weber Rudolf, referent; Wyczółkowski Wacław, referent; Ziemski Zygmunt, wicekonsul; Horodyński Bronisław, sekr. kons.; Kowalska Natalja, urzędn.; Starkmanówna Janina, urzędn.; Chluski Zygmunt, urzędnik; Cembrowski Franciszek, urzędnik; Slacherski Wojciech, urzędnik; Polemkowski Hieronim, urzędnik; Smułkowski Władysław, urzędnik; Szellerowa Helena, urz.; dr Wieniewski Ignacy, praktykant; Baranowski Wojciech, honorowy radca poselstwa.

Następna lista zwolnionych obejmować będzie 60 nazwisk.

## Sytuacja polityczna w Niemczech

### DEKLARACJA KANCLERZA MARXA.

**Berlin,** 4 grudnia. (PAT). Prezydent Loebe otworzył dzisiejsze posiedzenie Reichstagu o g. 15.30. Pierwszy zabrał głos kanclerz Marx, który wyraził ubolewanie z powodu długiego trwania kryzysu, co odbiło się ujemnie na sytuacji politycznej i finansowej Niemiec. W obecnej sytuacji kraju rząd powinien usunąć się od wszelkich kroków, któreby zaostrzyły konflikty wewnętrzne. **Rząd nie będzie walczył specjalnie ani z prawicą, ani z lewicą,** lecz będzie walczył przeciwko tym, którzy narodowi niemieckiemu chcą odjąć jego jedność. Uwaga rządu winna być skierowana na wydźwignięciu Niemiec z przepaści finansowej, w którą popadły wskutek nieszczęśliwego wyniku wojny. — **Stresemann nazwał położenie Niemiec beznadziejnem.** Zdanie to było bardzo krytykowane, ale — powiada kanclerz — mojem zdaniem **Stresemann miał rację.** Naród niemiecki powinien wiedzieć, że finanse kraju są bliskie wyczerpania. Jest pożałowania godną rzeczą, iż są protesty przeciw podwyższeniu podatków. Rząd Rzeszy uczyni wszystko, co jest w jego mocy, aby opanować trudności. Nie potrafi on jednak podołać temu zadaniu, o ile nie oprze się na należytej ocenie sytuacji. Dotychczasowa wewnętrzna i zewnętrzna sytuacja była już omawiana przez przedstawicieli **poprzedniego rządu w sposób, który nie różni się od linij wytycznych obecnego rządu.**

### KOMPLIKACJE Z POWODU USTAWY O PEŁNOMOCNICTWACH.

**Berlin,** 4 grudnia (PAT). Według doniesienia prasy, przedstawiciele frakcji socjalno-demokratycznej oświadczyli wczoraj na konferencji z kanclerzem Rzeszy, iż **nie godzą się na ustawę o pełnomocnictwach dla rządu.** To stanowisko socjalistów **uniemożliwia uchwalenie tej ustawy przez parlament,** gdyż potrzeba do tego większości dwóch trzecich głosów. „Berliner Tageblatt“ wątpi, czy rząd wogóle wniesie wspomnianą ustawę. Prawdopodobnem jest, że rząd wyda odpowiednie zarządzenia, opierające się jedynie na artykule 48 konstytucji. W każdym bądź razie — zaznacza dziennik — rząd nie ma zamiaru wystąpić na dzisiejszem posiedzeniu z projektem tej ustawy. Według „Lokal Anzeigera“, koła parlamentarne uważają, że sprawa ustawy o pełnomocnictwach **komplikuje się coraz bardziej i może doprowadzić do rozwiązania parlamentu.**

**Wiedeń,** 5 grudnia (PAT). „N. Fr. Presse“ donosi z Berlina, że wczoraj późnym wieczorem **przyszło między rządem a partją socjalno-demokratyczną do kompromisu w sprawie ustawy o pełnomocnictwach, wobec czego uważać należy za pewne, że ustawa ta będzie przyjęta przez Reichstag.** Partja socjalno-demokratyczna zgodziła się na stanowisko gabinetu, że nowo utworzyć się mająca komisja kontrolująca będzie miała głos doradczy. Wczorajsza narada frakcji socjalno-demokratycznej w tej sprawie była burzliwa, ostatecznie jednak zwyciężył kierunek umiarkowany i w głosowaniu przyjęto propozycje rządu 71 głosami przeciw 53.

### DEMONSTRACJE KOMUNISTÓW W BERLINIE.

**Berlin,** 5 grudnia (AW). Jak słychać, zapowiedziane są tutaj na **jutro wielkie demonstracje komunistów w rozmaitych dzielnicach miasta.** Policja ogłosiła afiszami, iż użyje najostrzejszych środków, celem stłumienia tych manifestacyj. **W Elberfeld robotnicy splądrowali wczoraj sklepy z żywnością, a kilkutysięczny tłum zaczął strzelać do policji,** która zmuszoną była zrobić użytek z broni palnej. Po obu stronach mnóstwo zabitych i rannych. W Braunschweig został aresztow[illegible] prezydent sejmu, komunista Mer[illegible] [illegible]atem ukrywania podejrzanych osób.

### STANY ZJEDNOCZONE A KOMISJA REPARACYJNA.

**Waszyngton,** 5 grudnia. (AW). Według doniesień Ajencji Havasa, koła rządowe amerykańskie **zaprzeczają** rozgłoszonej przez prasę europejską wiadomości, jakoby Stany Zjednoczone uchyliły się stanowczo od udziału w akcji komisji reparacyjnej. Rząd Stanów Zjednoczonych **nie otrzymał jednak dotychczas oficjalnego zaproszenia,** spodziewa się jednak, że to nastąpi w najbliższym czasie. Udział swój jednak w obradach rzeczoznawców nad kwestjami reparacyjnemi uzależniają Stany Zjednoczone **od poznania całokształtu programu prac wspomnianych komisyj.**

### PRZEMYSŁ W RUHR W RĘKACH FRANCUSKO-BELGIJSKICH.

**Duesseldorf,** 4 grudnia (PAT). Dyrektor zarządu franko-belgijskiego, Breaud, oświadczył w wywiadzie, że w rękach zarządu znajduje się **niemal trzecia część całego normalnego ruchu przemysłowego.** Breaud stwierdził dalej, że przy normalnej eksploatacji dochody wyniosą **około 400 miljonów franków** i zapowiedział, że prawdopodobnie niebawem na miejsce zarządu **ustanowione zostanie towarzystwo międzynarodowe.**

### PODRÓŻ KRÓLA JUGOSŁOWIAŃSKIEGO DO PARYŻA.

**Belgrad,** 4 grudnia. (AW). Jak słychać, dopiero **w ostatniej chwili dowiedziano się tutaj o nagłym wyjeździe króla do Paryża, gdy w Skupczynie ogłoszono orędzie królewskie o udzieleniu Radzie ministrów atrybucyj rządowych w czasie nieobecności króla.** Podróży tej przypisują **wielkie znaczenie polityczne.** Podczas pobytu króla w Paryżu mają być roztrząsane następujące kwestje: reparacje niemieckie, likwidacja rachunków wojennych i realizacja pożyczki w wysokości 30 miljonów franków.

### ZAMIAR PAPIEŻA ZWOŁANIA SOBORU.

**Wiedeń,** 4 grudnia. (AW). „Achtuhrblatt“ donosi z Rzymu, że na tajnym konsystorzu, który odbędzie się dnia 20 bm., papież wygłosi ważną mowę, **zapowiadającą zwołanie wielkiego soboru na rok 1926.** W soborze tym weźmie udział 2.000 biskupów. Będzie to pierwszy sobor od roku 1870.

### BURZLIWE WYBORY W ANGLJI.

Z Londynu donoszą: Ruch wyborczy **przybiera charakter gwałtowny,** nieznany dotychczas w Anglji. Poszczególni kandydaci są atakowani przez przeciwników **czynnie, czego nigdy dotychczas w Anglji nie bywało.** Pewna kandydatka konserwatywna została na burzliwem zebraniu wyborczem dotkliwie **pokopana, tak, że musiała wzywać pomocy lekarskiej.** Pewien kandydat konserwatywny musiał **odwołać wszystkie zgromadzenia wyborcze z powodu gróźb przeciwników politycznych** i znajduje się stale pod opieką policji. Churchill miał niedawno odbyć trzy zgromadzenia wyborcze, ale nie mógł ich uskutecznić, ponieważ na każdem z nich przeciwnicy nie dopuścili go do głosu.

### O POWSZECHNĄ SŁUŻBĘ WOJSKOWĄ W BUŁGARJI.

**Londyn,** 4 grudnia. (AW). Według doniesień z Sofji, zwrócił się bułgarski minister spraw zagranicznych do posłów ententy z przedstawieniem konieczności zaprowadzenia w Bułgarji **powszechnego obowiązku służby wojskowej,** ponieważ armja bułgarska jest za słabą do utrzymania porządku i spokoju.

## Wiadomości giełdowe

**Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.** Rynek akcyjny bez większej zmiany, usposobienie dość niejednolite. Robiono po kursie przeważnie utrzymanym lub niewiele zmienionym in plus, lub minus. Cegielski, Strug, Tepege, Trzebinia-żelazo i Bank Spółek zarobkowych żywo poszukiwane. Niektóre papiery słabiej.

Na rynku dewizowym, w dalszym ciągu tendencja zwyżkowa. W obrotach bankowych robiono dolary 4.000.000, Nowy York 4.050.000—3,950.000, Paryż 215.000 - 213.000, Zurych 700.000, Wiedeń 56'75—56'50, Praga 119.000- 116.000.

Po giełdzie Gazy 30.000.000—29,000.000, Jaworzno drobne 27,500.000 - 27,000.000, grube (35) (25,750.000—25,250.000), Chybi 8,600.000-8,500.000, Len 1.075.000—1,200.000, Lokomotywy 460.000—450.000, Nafta Krosno 2,000.000—2.100.000, Azot 234.000—240.000, Gloria 220.000—225.000, Węglówki 43.000—45.000, Agrochemja płacono 800.000.

### CEDUŁA KURSOWA

**giełdy krakowskiej**

z dnia 5 grudnia 1923 r.

| | W tysiącach marek pol. | |
|---|---|---|
| | Ofiarowano – żądano | Transakcje |
| **Akcje bankowe:** | | |
| Pol. Bank przem. | 430—510 | 505—475 |
| Bank Małopolski | 1000—1200 | 1000—1100 |
| Ziem. Bank kred. | 200—250 | 220—2[illegible]0 |
| Powsz. Bank kred. | 55—65 | 60 |
| Bank Komercjalny | 200—230 | 210 |
| Bank zw. sp. zar. | 3800—4200 | 4000 |
| **Akcje Tow. handlowych:** | | |
| Pol. Tow. handlowe | 475—525 | 490—495 |
| Impex | 18—22 | 20.5—21 |
| Pharma | 450—520 | 4[illegible]0—50[illegible] |
| Bracia Rolniccy | 275—325 | |
| Polski Glob | 7[illegible]—90 | 8[illegible]—82.5 |
| Żegluga Polska | 100—125 | 105—115 |
| **Akcje Tow. przemysłowych:** | | |
| Zieleniewski | 170[illegible]0—1800 | 1700—1780 |
| Cegielski | 90[illegible]—975 | 925—950 |
| Parowozy | 280—330 | 310—320 |
| Automotor | 325—375 | 350 |
| Trzebinia | 700—750 | 730—740 |
| Pocisk | 375—425 | 40[illegible]—420 |
| Górka | 17500—18500 | 18[illegible]00—1780 |
| Siersza | 11200—11700 | 115[illegible]0—11525 |
| Tepege | 4000—4500 | 4000—4[illegible]00 |
| Pols a Nafta | 357—450 | 400—410 |
| Pokucie | 250—300 | 270—[illegible]80 |
| Oikos | 5750—6250 | |
| Strug | 830—880 | 806—875 |
| Syndykat koszyk. | 150—200 | 160—170 |
| Tłuszcze Trzebinia | 4800—5000 | 4900 |
| Krakus | 775—825 | 790—800 |
| Chodorów | [illegible]250—5750 | [illegible]500 5400 |
| Ćmielów | 825—875 | 875 860 |
| Elektrownia Siersza | 150—160 | 140—145 |
| Niemojowski | 450—500 | 480 |
| Kapelusze Myślenice | 180—210 | |

**GIEŁDA WARSZAWSKA.** (5 grudnia). Waluty: Dolary Stanów Zjedn. 3.550.000, sprzedaż 3.585.000, kupno 3.515.000, frank złoty w kupnie 684.800, bony złote 555.000—560.000.

Czeki: Belgja 164.800—164.500, sprzedaż 165.500, kupno 162.500. Holandja 1,345.000. Praga 102.000. Londyn 15.430.000, sprzedaż 15.580.000, kupno 15.250.000, Paryż 191.000, sprzedaż 193.100, kupno 189.000. Wiedeń 49'97½—49'75, sprzedaż 50'25, kupno 49'25. Włochy 153.800, Szwajcarja 619.000, sprzedaż 625.000, kupno 613.000.

**GIEŁDA SZWAJCARSKA.** (5 grudnia). Berlin —, Holandja 218, Nowy York 573'75, Londyn 2499, Paryż 30'85, Medjolan 24'85, Praga 16'80, Bukareszt 2'95, Budapeszt 0'03.05, Belgrad 6'50, Sofja 4'42, Warszawa —, Wiedeń 0'0080½, austr. korona stemplowana 0'0080½.

**Zurych,** 5 grudnia. (PAT). Szwajcarski Bankverein notował dziś nieoficjalnie Warszawę 0'0001¼—0'0002.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

## Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji).

**Z Danielów**
**Gabrjela Kohane**

urodzona w Tarnowie w r. 1834, zmarła we Lwowie w listopadzie b. r.

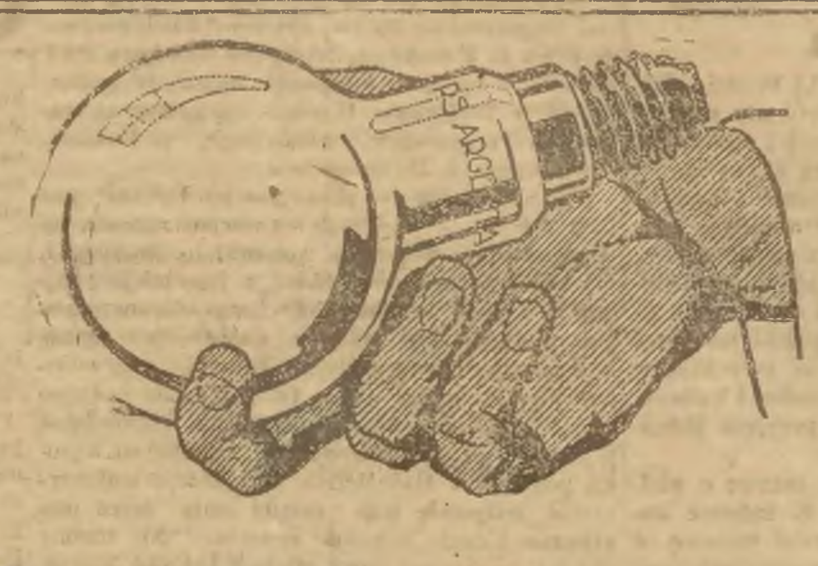
o czem Krewnych i Przyjaciół zawiadamia w smutku pogrążona

RODZINA.

Sypialnie, jadalnie, gabinety, salony, krzesła, fotele, bujaki, umywalnie, taburety gięte, łóżka żelazne, wózki dziecięce oraz meble biurowe sprzedaje najtaniej

**BEER HONIGWACHS**
**KRAKÓW, UL. ŚW. KRZYŻA L. 3.**

Antyczne: Sekretarz, szafa, łóżko, nocna szafka okazyjnie do sprzedania.



**CHRONI WZROK**

**OSZCZĘDZA PRĄD**

**PHILIPS** ARGENTA

2597

---

**Zgubione** wojskowe papiery na nazwisko Jan Martync, ur. w Wilowi ach, pow. Kraków, które unieważniam. 2645

**Ostatni** dzień 6 grudnia wielka wyprzedaż niżej cen fabrycznych swetery wełniane, damskie zagraniczne, pończochy, bielizna damska i męska trykotowa, rękawiczki i t. d. „Au Bon Marché" Grodzka 8, sklep w sieni. 2648

**Meble** klubowe, salony, kanapki rozkładane, otomany, łóżka składane, poleca i przyjmuje wszelkie przeróbki, zakład tapicerski S. Frisch, Kraków, Stolarska 13. 2647

**EMIL FILOUS**
skład zegarków — klinika lalek
**Kraków, Basztowa 15.**

**Kupuję** stare łóżka składane, płacę najwyższe ceny. Zgłoszenia kartką pocztową, Schlanger. Kraków Krowoderska 44. 2652 2 5

**Okazja:** Baraki drewniane, odpowiednie na mieszkanie i magazyny lub t. p., o pow. 400 m², o ścianach podwójnie szalowanych, kryte papą, z drzwiami i oknami, w Nowym Sączu do sprzedania. — Zgłoszenia: Hotel polski Nr 51, inż. F. Okeń, arch. M. Mikoś, Tarnów. 2631

**Na św. Mikołaja i na Gwiazdkę.**
Wielki wybór kamaszy, rękawiczek, skarpetek, pończoch, szali, czapek, swetrów oraz ciepłej bielizny, posiada na składzie firma
**J. GANCARCZYK**
**Kraków, Mikołajska 16.**
2653 1 3

**LEKARZE SPECJALIŚCI**
zalecają do pielęgnowania ciałka dziecięcego
**PUDER I MYDŁO BÉBÉ SZOFMANA**
Puder leczy wszelkie dolegliwości skórne, mydło zaś zapobiega takowym. 2635

**Walne Zgromadzenie**
**członków Piekarni Związkowej, spółdzielni zar. z ogr. por. w Krakowie, ul. Kolejek 13**
odbędzie się w sobotę, dnia 15 b. m. w sali Towarzystwa tanich domów, przy ul. Bocheńskiej L. 7, o godz. 6 tej wieczór, w razie braku kompletu o 7-mej, bez względu na liczbę obecnych członków z następującym porządkiem dziennym:

1) Zamknięcie rachunkowe za rok 1922;
2) Zmiana statutu. 2644

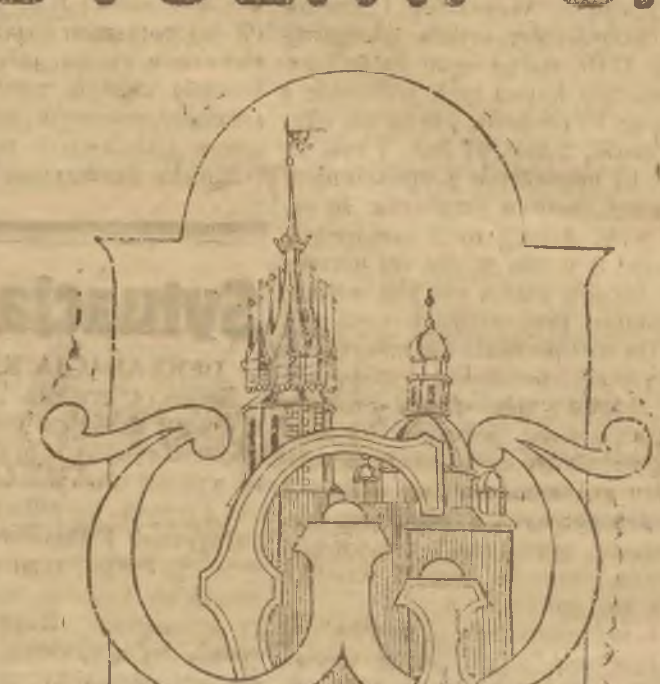
Wstęp mają tylko członkowie.

**Zarząd.**

**OLEJ RYCYNOWY**
apteczny, w puszkach po 5, 10 i 20 kg, tylko hurtownie, najmniej 80 kg, sprzedaje
**POLSKIE TOW. HANDLOWE S. A.**
**KRAKÓW, UL. SŁAWKOWSKA L. 1.**
TELEFON 2078. 2651 2 3

**Poważna Spółka akcyjna w pobliżu Krakowa**
poszukuje
**zdolnego buchaltera**
umiejącego samodzielnie załatwiać korespondencję polską i niemiecką. Posada do objęcia od dnia 1 stycznia 1924 r. Tylko pierwszorzędne siły zechcą wnieść podanie z referencjami pod „Byt zapewniony" do administracji „Nowej Reformy". 2606 2 3

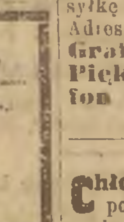
Koncesjonowany zakład instalacji wodociągów
**WŁADYSŁAW GAWOR**
Pierwsza krakowska wytwórnia wyrobów pszczelniczych oraz wyrobów metalowych
Pokrywa wieże, kościoły i dachy oraz wykonuje się reperacje tychże



Kraków św. Tomasza 2

**PROWADZĄCY REGISTRATURĘ i EKSPEDYT poszukiwany.**
Zgłoszenia z próbką pisma, dokładnem podaniem dotychczasowego zajęcia, referencjami i t. d. pod „Registratura" Kraków. skrytka pocztowa 9. Posiadający praktykę w registraturze bankowej, mają pierwszeństwo. 2632

**Nowość!!!**
**Pióro, ołówek i zapalniczka.**
Sprzedaż hurtowna i detaliczna.
T. Grave, Warszawa, pl. Żelaznej Bramy 6
Zastępcy na prowincję poszukiwani.



2492 2 2

**Tajemnice powodzenia**
**Potęgowanie woli**
**Poznaj siebie!**
Jeżeli chcesz poznać, kim jesteś? Kim być możesz? Charakter, zdolności, przeznaczenie, jeżeli cierpisz moralnie, nie znasz wyjścia, jeżeli Ci brak energji, równowagi, jeżeli nie wiesz, jak żyć, postępować, aby zwycięsko przeciwstawić się losowi, zwróć się do Szyllera Szkolnika, człowieka ogromnego doświadczenia życiowego, znawcy dusz, autora prac naukowych. Nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby, napisz rok, miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ile osób najbliższej rodziny. Na tych danych otrzymasz listem poleconym fachową, szczegółową analizę charakteru, określenie ważniejszych zdarzeń życiowych, odpowiedzi na szczerze zadane pytania, również horoskop, ułożony przez słynne medjum, Miss Evigny, do tego: 1) książkę Szyllera-Szkolnika „Tajemnice powodzenia". Rady, wskazówki, uwagi, jak żyć, postępować, aby osiągnąć powodzenie, dobrobyt, niezależność, zadowolenie moralne. 2) Dra Radwana Pragłowskiego „Spotęgowanie woli" w czterech tomikach. Ćwiczenia psychiczne. Najnowsze metody sugestji. Rozwój zdolności, talentu, usuwanie strachu, spotęgowanie woli, usuwanie złych nałogów i przyzwyczajeń. Ogółem 5 tomików. Wszystko razem wysyła się po otrzymaniu 950 tysięcy mkp. Osobiście przyjmuje od 12—7 wiecz. Doświadczenia naukowe p. Szyllera Szkolnika zaszczycone chwalebnemi protokółami naukowych Towarzystw Warszawy, świadectwami najwybitniejszych powag świata lekarskiego i odezwami prasy. Książki nadzwyczaj ciekawej treści naukowo-pouczającej. Katalog ilustrowany darmo. Na przesyłkę dołączyć znaczek pocztowy. Adres: **Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik, Piękna 25, pokój 5. Telefon 506—09.** 2649

**Chłopca** do posyłek biurowych poszukuje się. Zgłoszenia przyjmuje Biuro ogłoszeń Feliksa Stattera, Rynek gł. 8. 2639 1 2

**PRACOWNIA KUŚNIERSKA STANISŁAWA PIENIĄŻKA**
**KRAKÓW RYNEK GŁ., LINJA A-B 39 OFICYNY**
przyjmuje wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące. Ceny umiarkow.

# PRZEWODNIK PO KRAKOWIE

## Wawel i muzea.

**Zamek królewski** na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu** zwiedzać można w dnie powszednie o godzinie 10, w niedzielę i święta po nabożeństwach. **Groby zasłużonych w krypcie na Skałce, grób Skargi w kościele św. Piotra, oraz skarbiec N. P. Marji** zwiedzać można w chwilach wolnych od nabożeństw, za zgłoszeniem się do zakrystji. **Muzeum Narodowe,** Sukiennice, tel. 168, otwarte jest codziennie od godz. 10—2. **Muzeum im. Eryka hr. Czapskiego, ul. Wolska 10,** wraz z lapidarjum, otwarte z wyjątkiem wtorków i piątków codziennie od godz. 10—2. **Dom i muzeum Jana Matejki,** ul. Florjańska 41, dzieła i zbiory mistrza, otwarte codziennie od 10—2. **Barbakan czyli t. zw. Rondel bramy Florjańskiej,** zabytek architektury z końca XV i XVI w., w lecie otwarty przez cały dzień, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kancelarji (najmniej 5 osób). **Wieża Marjacka** w lecie otwarta codziennie od godz. 10—12, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kasie muzealnej w Sukiennicach. **Muzeum Czartoryskich,** Pijarska 6, otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godz. 9—1 w południe, o ile w te dni nie przypadną święta. **Miejskie Muzeum przemysłowe,** Smoleńsk 9, tel. 1339, otwarte od 10—1. **Muzeum etnograficzne,** na Wawelu otwarte codziennie. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych,** pl. Szczepański 1, tel. 8, otwarta codziennie od godz. 10—4. **Wystawa przemysłu polskiego Ligi pomocy przemysłowej** ul. Straszewskiego 28, wstęp wolny od godz. 9—1 i od 3—6.

## Władze.

**Województwo** ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie,** ul. Starowiślna L. 13, tel. 3554; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat,** plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Dyrekcja kolei państwowych,** plac Matejki L. 12, telefon 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji,** ul. Krupnicza L. 34, telefon 158; godziny urzędowe: od 8—3. **Izba skarbowa** (władza skarbowa II instancji na województwo krakowskie) ul. Hetlów L. 2, II p., telefon Nr 225. Prezes Izby przyjmuje strony codziennie od godziny 12—1 z wyjątkiem niedziel i świąt; w biurach godziny dla stron od 11—1.

## Składy fortepianów.

Największy w Małopolsce **skład fortepianów Heleny Smolarskiej** ul. Szewska 9, I. p. wyłączne zastępstwo firm światowej sławy jak: Bechstein, Blüthner, Bösendorfer, Ehrbar, Förster, Seiler, Schweighofer, Steinweg, Quandt, Wirth.
Zawsze na składzie instrumenta używane.
Fisharmonje: Kotykiewicza i Mannborga.
Telefon 4365 lub 1005.

## Magazyny mebli.

**MEBLE** pokojowe, salonowe, biurowe i gięte po cenach konkurencyjnych: Magazyn mebli F. Honigwachs i J. Langer KRAKÓW 3 ulica Sienna 3. Tamże plusze!

**FABRYCZNY SKŁAD MEBLI** stylowych, luksusowych i t. d. **S. MANNE** Kraków, Szpitalna 6.

## Zakłady tapicerskie.

**OTOMANY** garnitury salonowe, kanapki rozkładane, wózki dziecięce, sprzedaje tanio; przyjmuje wszelkie przeróbki, **Piechowicz, ul. Mikołajska 7.**

**Zakład tapicersko - dekoracyjny** magazyn mebli i wyrób kołder watowych na wełnie i puchu **Antoni Rybiński Kraków, Sławkowska 21.**

**M. BARDACH** zakład tapicerski Kraków, ul. Florjańska 16 poleca wszelkie meble tapicerskie gotowe i na zamówienia. Ceny przystępne.

## Rewizja losów.

**Biuro rewizji losów przy Domu informacyjnym Eibenschütz, Rynek 8.**

## Maszyny do szycia.

**SINGER** maszyny do szycia, części składowe, igły, oliwa, nici. **Reperacja maszyn bezpłatnie.** Spółka akcyjna Singer Sewing Machine Company, Kraków, Sławkowska 13.

## Zakłady krawieckie.

Nowo otworzony **ZAKŁAD KRAWIECKI ANNY MIŚ W KRAKOWIE UL. SZPITALNA 17, I. P.** wykonuje kostjumy, płaszcze, siłami męskiemi oraz suknie itd. Ceny 25% niżej cennika.

**Magazyn ubiorów wojskowych i cywilnych Wincentego Żmudy** Kraków, ul. św. Tomasza 21.

## Bielizna.

**Hugo Weinmann ul. Starowiślna L. 6** poleca dla P. T. Panów wykwintną bieliznę i obuwie. Ceny rekiamowe.

## Zakłady ortopedyczne.

Zakład ortopedyczny chirurgiczny i nożowniczy **JÓZEF BOGDANIK KRAKÓW, KANONICZA 22** wyrabia i naprawia: aparaty ortopedyczne, prostotrzymacze, protezy, wkłady pod płaskie nogi, pasy przepuklinowe, brzuszne i t. p. Ostrzy i naprawia: brzytwy, nożyczki, maszynki do włosów, noże introligatorskie, maszynki do mięsa, scyzoryki i t. p.

## Zakłady złotnicze.

**Spółka złotnicza Kraków, ul. Bajska 4** kupuje używane, sztuczne zęby, od 100.000—400.000 mk., złoto, srebro, szczęki do 15.000.000 mk. Wykonuje biżuterje. Tamże sprzedaż kilimów.

**ZĘBY SZTUCZNE** brylanty, złoto srebro, platynę kupuję, płacąc za ząb od 400.000 mkp., szczęki do 16 milj. **Zegarmistrz Landau** Kraków, ul. Sienna 17.

## Wypożyczalnie książek.

Wypożyczalnia książek **„KULTURA"** w Krakowie, przy ul. Szpitalnej 9 (wejście od ul. św. Tomasza) poleca beletrystykę polską, francuską, niemiecką i angielską. Osobny dział naukowy dla młodzieży szkolnej. Wszelkie nowości stale na składzie. Warunki abonamentowe nader korzystne.

## Zakłady fotograficzne.

**W 5 minutach** wykonuje ulepszonym i najnowszym sposobem fotografje na legitymacje i paszporty Zakład fotograficzny „Erna" Kraków, ulica Starowiślna (plac Wielopole), przystanek tramwaju 3 i 6. Dla młodzieży szkolnej, urzędników i wojskowych ceny zniżone.

## Obuwie.

**OBUWIE** po bardzo przystępnych cenach poleca znana solidna firma: **GIZELA BRAND Kraków, ul. Starowiślna L. 6**

Generalne zastępstwo: **Steinway & Sons „Stingl Original"**

**Najstarszy i najbogaciej zaopatrzony skład fortepianów Zygmunt Raba nast.** Kraków Rok zał. 1880 ul. św. Anny 3

Fachowa, solidna obsługa. — 10-letnia gwarancja. — Ceny fabryczne. **FORTEPIANY. PIANINA.**

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Rządca drukarni L. K. Górski.